

JANUSZ KRUK

ZAGADNIENIA PODZIAŁU, CHRONOLOGII I GENEZY POPIELNIC
TWARZOWYCH Z WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA W POLSCE

Popielnice twarzowe, będące niewątpliwie jednym z ciekawszych zjawisk w polskiej prehistorii, od dawna budziły zainteresowanie w środowisku naukowym. Pierwszy zwrócił na nie uwagę w 1724 roku Ch. F. Reusch artykułem zawierającym między innymi opisy i rysunki dwóch urn twarzowych¹. W ciągu ponad 200 lat, które upłynęły od tej daty, nagromadził się bogaty materiał zabytkowy i powstała pokaźna bibliografia zagadnienia. Analizując zbiór znanych obecnie popielnic twarzowych nie trudno stwierdzić stosunkowo dużą różnorodność ich form i rodzajów zdobień, a także charakteru przedstawień twarzy. Konsekwencją tego są usiłowania zmierzające do ustalenia podstaw podziału tych popielnic na typy. Najnowszą koncepcją w tym zakresie jest schemat typologiczny przedstawiony w 1963 r. przez W. La Baume'a². Publikacja ta została ostatnio krytycznie oceniona w recenzjach J. Kostrzewskiego i L. J. Łuki³. Ustalenia zawarte w tej jak dotąd największej pracy poświęconej urnom twarzowym⁴ są, jak to wykazali jej recenzenci, raczej wątpliwe. Istnieje więc konieczność podjęcia prób zmierzających do wypracowania nowej typologii tych zabytków.

W niniejszym artykule zająłem się problemami podziału, chronologii i genezy tych naczyń. Zdaję sobie w zupełności sprawę, że zreferowane w nim poglądy są dyskusyjne. Dotyczy to w równej mierze schematu typologicznego, jak i ustaleń w zakresie chronologii popielnic twarzowych. Szczególnie kontrowersyjne mogą być wnioski dotyczące bardzo trudnego problemu genezy tych naczyń. Chciałbym podkreślić, że są one jedy-

¹ CH. F. Reusch, *De tumulis et urnis sepulcralibus in Prussia*, Królewiec 1724.

² W. La Baume, *Die pommerellischen Gesichtsurnen*, Moguncja 1963; rec.: J. Kostrzewski, [w:] „Archeol. Pol.”, t. 10: 1965, z. 1, s. 379 n.; L. J. Łuka, [w:] „Rocznik Gdański”, t. 24: 1965, s. 238 n.

³ Kostrzewski, *op. cit.*; Łuka, *op. cit.*

⁴ Z niektórymi wnioskami W. La Baume'a postaram się polemizować w dalszej części niniejszego artykułu.

nie próbą zasygnalizowania możliwości innego niż dotychczas spojrzenia na to zagadnienie, i jako takie przedstawiam je do dyskusji na szerszym forum badawczym.

I

Zróznicowanie popielnic twarzowych łatwo zaobserwować w trakcie zwykłej analizy porównawczej. Jednak badania wielkich zbiorowości (w dodatku zbiorowości jednorodnych, jak to jest w przypadku urn twarzowych), prowadzone przy pomocy tego rodzaju obserwacji, są ze względów czysto technicznych utrudnione i często nie prowadzą do uzyskania rzetelnego obrazu rzeczywistości. Nawet dokładna analiza znacznej liczby przypadków indywidualnych nie odzwierciedla w pełni badanej zbiorowości. Wprawdzie wiemy wtedy wszystko, co potrzeba o każdym przypadku z osobna, lecz jednocześnie nawał informacji szczegółowych utrudnia uchwycenie prawidłowości charakterystycznych dla całej populacji. W tego rodzaju badaniach bez wątplenia najlepsze efekty rokują metody statystyczne. Jedna z nich — metoda diagnozy różniczkowej, została już kilkakrotnie z pozytywnym efektem sprawdzona z punktu widzenia jej przydatności do badań archeologicznych⁵. Wprawdzie wspomnianej metody nie stosowano dotąd w badaniu zróznicowania zabytków jednego rodzaju, niemniej wydaje się, że i w tym przypadku powinna ona dać dobre wyniki.

Metody statystyczne nie mogą mieć zastosowania tam, gdzie chodzi o poznanie przypadków indywidualnych. Jednak obserwacje dokonywane nad poszczególnymi przypadkami mają zasadnicze znaczenie, pozwalają bowiem uzyskać materiał liczbowy, na podstawie którego ustalamy prawidłowości rządzące całą zbiorowością. Populacja statystyczna składa się z elementów, które różnią się między sobą cechami indywidualnymi. Wobec tego badanie jej polega na zebraniu i odpowiednim zestawieniu danych liczbowych dotyczących kształtowania się wyróżnionych cech u elementów zbiorowości (ryc. 1) i następnie na przeprowadzeniu analizy w celu wykrycia prawideł nią rządzących. W związku z tym, co zostało powiedziane, badania nad zróznicowaniem popielnic twarzowych należy podzielić na trzy etapy. Na pierwszym, w drodze obserwacji statystycznej, będziemy dążyć do wyróżnienia odpowiedniej ilości cech stanowiących charakterystyczne szczegóły budowy i wystroju popielnic twarzowych. Na drugim dokonamy analizy zbieżności wyróżnionych cech za pomocą diagnozy różniczkowej. Miernikiem będzie tutaj współczynnik

⁵ L. Leciejewicz, *Cmentarzysko w Birce*, „Archeologia”, t. 6: 1954, s. 148—155; K. Godłowski, *Studia nad stosunkami społecznymi w okresach późnolaleńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły*, „Biblioteka Archeologiczna”, nr 13: 1960, s. 10—12.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
1	23	20	47	21	14	1	11	7	13	1	0	8	1	1	0	3	0	5	1	2	1	0	0	0	0
2	20	278	49	232	140	11	155	71	141	81	2	96	90	23	15	0	6	41	37	46	5	0	0	5	0
3	17	19	23	21	14	2	17	12	18	1	0	6	1	1	0	4	0	0	2	2	1	0	0	1	0
4	21	232	21	324	136	9	201	80	184	66	0	186	103	37	12	88	3	42	2	0	6	3	4	0	1
5	14	140	14	136	146	9	88	48	98	40	0	0	36	10	5	5	0	10	0	10	1	1	1	0	1
6	1	11	2	9	9	12	10	8	10	7	0	1	6	0	0	0	0	0	2	3	0	0	1	0	0
7	11	155	17	201	88	10	234	60	194	45	2	111	93	32	9	77	4	0	30	33	0	1	2	5	0
8	7	71	12	80	48	8	60	93	71	38	0	29	30	13	3	21	0	12	11	13	1	0	1	5	0
9	13	141	18	184	98	10	194	71	282	48	1	112	82	30	9	139	3	41	55	98	9	0	2	17	3
10	1	81	1	66	40	7	45	38	48	95	0	32	39	6	0	14	0	9	14	29	0	0	0	9	0
11	0	2	0	0	0	0	2	0	1	0	3	0	2	0	0	1	0	0	3	3	0	0	0	0	0
12	8	96	6	186	0	1	111	29	112	32	0	202	69	27	7	104	3	31	0	16	5	1	2	0	1
13	1	90	1	103	36	6	93	30	82	39	2	69	141	13	11	51	4	21	28	38	0	0	0	8	0
14	1	25	1	37	10	0	32	13	30	6	0	27	13	57	3	33	0	17	12	20	0	0	1	8	0
15	0	15	0	12	5	0	9	3	9	0	0	7	11	3	22	7	1	5	7	10	0	0	0	3	0
16	3	0	4	88	5	0	77	21	139	14	1	104	51	33	7	230	3	61	76	142	7	5	0	45	2
17	0	6	0	3	0	0	4	0	3	0	0	3	4	0	1	3	9	2	4	6	0	0	0	2	0
18	5	41	0	42	10	0	0	12	41	9	0	31	21	17	5	61	2	104	39	62	0	0	2	24	0
19	1	37	2	2	0	2	30	11	55	14	3	0	28	12	7	76	4	39	132	130	3	3	19	0	1
20	2	46	2	0	10	3	33	13	98	29	3	16	38	20	10	142	6	62	130	224	10	7	36	68	3
21	1	5	1	6	1	0	0	1	9	0	0	5	0	0	0	7	0	0	3	10	16	0	4	7	0
22	0	0	0	3	1	0	1	0	0	0	0	1	0	0	0	5	0	0	3	7	0	10	5	5	1
23	0	0	0	4	1	1	2	1	2	0	0	2	0	1	0	0	0	2	19	36	4	5	40	18	2
24	0	5	1	0	0	0	5	5	17	9	0	0	8	8	3	45	2	24	0	68	7	5	18	68	1
25	0	0	0	1	1	0	0	0	3	0	0	1	0	0	0	2	0	0	1	3	0	1	2	1	4

Ryc. 1. Zestawienie ilościowego występowania cech na popielnicach twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce

1 — Zdobienie figuralne; 2 — kształt gruszkowaty; 3 — przedstawienie tarczy, miecza, oszczepu; 4 — wizerunek realistyczny; 5 — wizerunek pełny; 6 — przedstawienie rąk; 7 — wysoka pokrywa czapkowata; 8 — wyobrażenie szpili, zapinki, grzebienia; 9 — zdobienie jodełkowe lub geometryczne; 10 — wyobrażenie napierśnika; 11 — naszyjnik z żelaza; 12 — wizerunek niezupełnie pełny; 13 — kolczyki; 14 — chropowacenie w dolnej części brzośca; 15 — przedstawienie naszyjnika; 16 — kształt baniasty — przysadkowaty; 17 — naszyjniki z brązu; 18 — niskie pokrywy czapkowate; 19 — wizerunek niepełny; 20 — wizerunek schematyczny; 21 — misa lub talerz jako pokrywa; 22 — wrzusiec chropowaty od dna ponad załom; 23 — kształt beczulkowaty lub jajowaty; 24 — wizerunek zdegenerowany; 25 — płaska pokrywa wpuszczana

1 — Figurale Ornament; 2 — Birnenartige Form; 3 — Darstellung eines Schildes, eines Schwertes und einer Lanze; 4 — Realistisches Bildnis; 5 — Vollständiges Bildnis; 6 — Händebild; 7 — Hoher Mützendeckel; 8 — Darstellung einer Nadel, einer Fibel und eines Kammes; 9 — Fischgeräten- oder geometrische Ornament; 10 — Darstellung eines Ringhalskragens; 11 Eisenhalsring; 12 — Nicht ganz vollständiges Bildnis; 13 — Ohringe; 14 — Aufrauung im unteren Bauchteil; 15 — Darstellung eines Halsrings; 16 — Bauchig-gedrungene Form; 17 — Brozehalsring; 18 — Niedrige Mützendeckel; 19 — Unvollständiges Bildnis; 20 — Schematisches Bildnis; 21 — Schüssel oder Teller als Deckel; 22 — Aufgerauhter Bauch vom Boden bis über den Umbruch; 23 — El- oder tonnenartige Form; 24 — Degeneriertes Bildnis; 25 — Flacher Stopseldeckel

asocjacji Yule'a⁶. Na trzecim etapie — otrzymane wartości liczbowe, zastąpione odpowiednimi symbolami graficznymi, zestawimy w diagramach, aby z kolei przeprowadzić szczegółową analizę otrzymanych wyników.

Po tym, bardzo zresztą fragmentarycznym, naświetleniu metody, przejdźmy do omówienia poszczególnych etapów jej zastosowania. W oparciu o dokładną analizę materiału zabytkowego wyróżniono 25 cech dotyczących: kształtu popielnic twarzowych, charakteru powierzchni, zdobienia, ozdób umieszczanych na popielnicach, charakteru i typu przedstawienia twarzy oraz rodzajów pokryw⁷. Należy podkreślić, że przyjęte cechy zostały wyróżnione w oparciu o analizę całości materiału zabytkowego. Natomiast przy obliczaniu współczynników asocjacji mogły być brane pod uwagę zgodnie z prawami statystyki tylko te popielnice twarzowe, co do których można stwierdzić, czy wyróżnione cechy występują, czy też ich brak⁸. Mimo pewnych mankamentów materiału informacyjnego wzięta pod uwagę ilość elementów rozpatrywanej zbiorowości jest wystarczająca, aby poddać ją działaniu prawa wielkich liczb. Jest to nieodzownym warunkiem we wszelkich badaniach statystycznych⁹. Większość wyróżnionych cech nie wymaga wyjaśnienia. Stają się one zrozumiałe natychmiast po przejrzaniu choćby kilku rysunków popielnic twarzowych. Przyjęcie niektórych należy jednak uzasadnić, zwłaszcza tych, które odnoszą się do charakteru i typu przedstawienia twarzy. Analizując większą ilość popielnic twarzowych łatwo spostrzec, że twarz bywa na nich przedstawiana w sposób realistyczny lub schematyczny. Mniejszy lub większy realizm, czy też zupełny schematyzm w ujęciu wyobrażenia twarzy jest jednym z zasadniczych elementów różnicujących urny twarzowe. Dlatego też cechy dotyczące charakteru wizerunku nie

⁶ Obliczamy go ze wzoru: $Q = \frac{(AB) \cdot (a\beta) + (A\beta) \cdot (aB)}{(AB) \cdot (a\beta) - (A\beta) \cdot (aB)}$, gdzie poszczególne symbole oznaczają: AB — ilość przypadków, w których obie cechy występują razem. Aβ — występowanie pierwszej cechy, brak cechy drugiej. Ba — obecność drugiej cechy, brak cechy pierwszej. aβ — ilość przypadków, w których obie cechy nie występują. Q — wysokość współczynnika asocjacji dla pary cech.

⁷ Wykaz wszystkich cech zob. na rycinie 1.

⁸ Brak jest rysunków znacznej części popielnic twarzowych. Wiele znamy z fragmentarycznych opisów, bez rysunku. Dla niektórych urn nie mamy w ogóle opisów ani rysunków. Po odrzuceniu materiału niekompletnego pozostało 548 egzemplarzy, na których oparliśmy się w badaniach. Warto wspomnieć, że w badaniach przeprowadzonych dla próby na 1200 popielnicach bez względu na jakość materiału informacyjnego uzyskano wynik zasadniczo analogiczny do dalej przedstawionego. Świadczy to o reprezentatywności „próby” 548 egzemplarzy dla całej populacji urn twarzowych.

⁹ Z punktu widzenia statystyki, „próbą reprezentatywną” jest co najmniej 500 elementów badanej zbiorowości.

mogą być pominięte w naszych badaniach. Obserwowane na pewnej liczbie urn twarzowych uproszczenia przedstawienia twarzy, polegające na pominięciu jednej lub kilku jego części, spowodowało konieczność wyróżnienia takich cech, które byłyby odbiciem tego zróżnicowania. Na podstawie analizy całości materiału źródłowego dzielimy przedstawienia twarzy na cztery zasadnicze typy.

Wizerunek pełny posiada wyobrażenia wszystkich zasadniczych części (nos, oczy, usta, uszy, łuki brwiowe). Nieco rzadziej występują rysunkowe przedstawienia zarostu, zmarszczek lub grzywki opadającej na czoło. Całość wyobrażenia twarzy odznacza się plastyką ujęcia.

Niezupełnie pełne przedstawienie twarzy wykazuje brak jednej lub dwu zasadniczych części (zwykle oczu albo ust, a rzadziej uszu). Znacznie rzadsze są wyobrażenia zarostu i zmarszczek na czole. Tego typu wizerunki cechuje jeszcze dość znaczna plastyka ujęcia.

Wizerunek niepełny składa się zwykle tylko z dwu części, którymi są najczęściej nos i uszy. Bywa on jeszcze dość starannie wykonany. Nie spotykamy już drugorzędnych szczegółów. Coraz częściej zaznacza się schematyzm w ujęciu całości wizerunku.

Wreszcie czwarty typ to zdegenerowane przedstawienie twarzy. Najczęściej wizerunek jest tutaj niejako symbolizowany przez jedną z jego części (nos lub uszy, rzadziej oczy). W sporadycznych przypadkach zaliczamy tu wyobrażenia twarzy złożone z dwu części (zwykle nos i uszy). Cechą tego typu wizerunku jest schematyzm i niestaranny sposób wykonania.

Omówiony podział jest niewątpliwie sztuczny, ma on jednak pełne poparcie w materiale faktycznym. Ponadto uzasadnia go dostatecznie konieczność uwzględnienia tego rodzaju różnic pomiędzy popielnicami twarzowymi przy ustalaniu ich klasyfikacji.

Następny etap zastosowania metody diagnozy różniczkowej do badań nad urnami twarzowymi polega na obliczeniu współczynnika asocjacji kolejno każdej cechy z pozostałymi (ryc. 2). Po dokonaniu kompletu obliczeń uzyskaliśmy dla każdej pary cech efekt ich zbieżności w postaci liczby zawartej w granicach od +1 do -1. Wszystkie wartości dodatnie zostały zgrupowane w siedmiu niewielkich przedziałach liczbowych z osobnym oznaczeniem graficznym dla każdego. W wyniku, otrzymaliśmy diagram symetryczny (ryc. 3), zawierający przedstawione graficznie wyniki asocjacji wszystkich cech. Dla ułatwienia analizy poszczególnych zgrupowań i dla uzyskania lepszego efektu graficznego skonstruowany został diagram asymetryczny (ryc. 4). Przedstawia on w poszczególnych kolumnach kolejne najwyższe wartości względne dla zbieżności każdej cechy z pozostałymi.

Analiza diagramów pozwala wyróżnić trzy zasadnicze zgrupowania

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	
1	1	0,75	0,99	0,77	0,64	0,36	0,10	0,38	0,10	-0,85	-1	-0,05	-0,78	-0,45	-1	-0,67	-1	0,09	-0,88	-0,77	0,21	-1	-1	-1	-1	
2	0,75	1	0,66	0,82	0,96	0,83	0,50	0,59	-0,03	0,77	0,32	-0,10	0,34	-0,23	0,36	-1	0,33	-0,28	-0,56	-0,76	-0,40	-1	-1	-0,89	-1	
3	0,99	0,66	1	0,77	0,64	0,68	0,60	0,71	0,56	-0,66	-1	-0,25	-0,78	-0,45	-1	-0,55	-1	-1	-0,55	-0,77	0,22	-1	-1	-0,55	-1	
4	0,77	0,82	0,77	1	0,88	0,36	0,81	0,68	0,89	0,26	-1	0,93	-0,39	0,14	-0,10	-0,51	-0,41	-0,07	-0,97	-1	-0,37	-0,55	-0,97	-1	-0,34	
5	0,64	0,96	0,64	0,88	1	0,53	0,79	0,59	0,39	0,29	-1	-1	0,03	-0,29	-0,10	-0,03	-1	-0,61	-1	-0,78	-0,70	-0,54	-0,86	-1	-0,04	
6	0,36	0,83	0,68	0,36	0,53	1	0,75	0,83	0,66	0,75	-1	-0,74	0,49	-1	-1	-1	-1	-1	-0,23	-0,36	-1	-1	0,07	-1	-1	
7	0,10	0,50	0,60	0,81	0,79	0,75	1	0,49	0,85	0,76	0,46	0,37	0,82	0,10	-0,04	-0,32	0,03	-1	-0,54	-0,81	-1	-0,75	-0,55	-0,79	-1	
8	0,38	0,59	0,71	0,68	0,59	0,83	0,49	1	0,58	0,66	-1	-0,15	0,15	0,21	-0,53	-0,49	-1	-0,26	-0,46	-0,66	-0,52	-1	-0,79	-0,49	-1	
9	0,10	-0,03	0,56	0,89	0,59	0,66	0,85	0,58	1	-0,02	-0,36	0,13	0,18	0,02	-0,21	0,30	-0,36	-0,29	-0,60	-0,26	0,10	-1	-0,92	-0,57	0,48	
10	-0,65	0,77	-0,66	0,26	0,29	0,75	0,76	0,66	-0,02	1	-1	-0,08	0,41	-0,31	-1	-0,69	-1	-0,43	-0,11	-0,26	-1	-1	-1	-0,18	-1	
11	-1	0,32	-1	-1	-1	-1	0,46	-1	-0,36	-1	1	-1	0,71	-1	-1	-0,18	-1	-1	1	1	-1	-1	-1	-1	-1	
12	-0,05	-0,10	-0,25	0,93	-1	-0,74	0,37	-0,15	0,13	-0,08	-1	1	0,33	0,32	-0,12	0,31	-0,08	-0,25	-1	-0,90	-0,13	-0,69	-0,84	-1	-0,27	
13	-0,78	0,34	-0,78	-0,39	0,03	0,49	0,82	0,15	0,18	0,41	0,71	0,33	1	-0,09	0,51	-0,15	0,40	-0,19	-0,16	-0,47	-1	-1	-1	-0,48	-1	
14	-0,45	-0,23	-0,45	0,14	-0,29	-1	0,10	0,21	0,02	-0,31	-1	0,32	-0,09	1	0,60	0,35	-1	0,33	-0,10	-0,14	-1	-1	-0,66	0,06	-1	
15	-1	0,36	-1	-0,10	-0,10	-1	-0,04	-0,33	-0,21	-1	-1	-0,12	0,51	0,60	1	-0,22	0,51	0,12	0,20	0,12	-1	-1	-1	0,06	-1	
16	-0,67	-1	-0,55	-0,51	-0,03	-1	-0,32	-0,49	0,30	-0,69	-0,18	0,34	-0,15	0,35	-0,22	1	-0,19	0,40	0,40	0,65	0,04	0,25	-1	0,35	0,16	
17	-1	0,33	-1	-0,11	-1	-1	0,03	-1	-0,36	-1	-1	-0,08	0,40	-1	0,51	-0,19	1	0,10	0,78	0,42	-1	-1	-1	0,34	-1	
18	0,09	-0,28	-1	-0,07	-0,61	-1	-1	-0,26	-0,29	-0,43	-1	-0,25	-0,19	0,33	0,12	0,40	0,10	1	0,42	0,44	-1	-1	-0,65	0,46	-1	
19	-0,88	-0,56	-0,55	-0,97	-1	-0,23	-0,54	-0,46	-0,60	-0,41	1	-1	-0,16	-0,10	0,20	0,40	0,78	0,42	1	0,91	-0,16	0,15	0,52	-1	0,02	
20	-0,77	-0,76	-0,77	-1	-0,78	-0,36	-0,81	-0,68	-0,26	-0,26	1	-0,90	-0,47	-0,14	0,12	0,65	0,42	0,44	0,91	1	0,43	0,51	0,88	1	0,63	
21	0,21	-0,40	0,22	-0,57	-0,70	-1	-1	-0,52	0,10	-1	-1	-0,13	-1	-1	0,04	-1	-1	-0,16	0,43	1	-1	0,61	0,42	-1	-1	
22	-1	-1	-1	-0,55	-0,54	-1	-0,75	-1	-1	-1	-1	-0,69	-1	-1	-1	0,25	-1	-1	0,15	0,51	-1	1	0,50	0,77	0,90	
23	-1	-1	-1	-0,97	-0,86	0,07	-0,55	-0,79	-0,92	-1	-1	-0,84	-1	-0,66	-1	-1	-1	-1	-0,65	0,52	0,88	0,61	0,50	1	0,76	0,86
24	-1	-0,89	-0,53	-1	-1	-1	-0,79	-0,49	-0,57	-0,18	-1	-1	-0,48	0,06	0,06	0,35	0,34	0,46	-1	1	0,42	0,77	0,76	1	0,41	
25	-1	-1	-1	-0,34	-0,04	-1	-1	-1	0,48	-1	-1	-0,27	-1	-1	-1	0,16	-1	-1	0,02	0,63	-1	0,90	0,86	0,41	1	

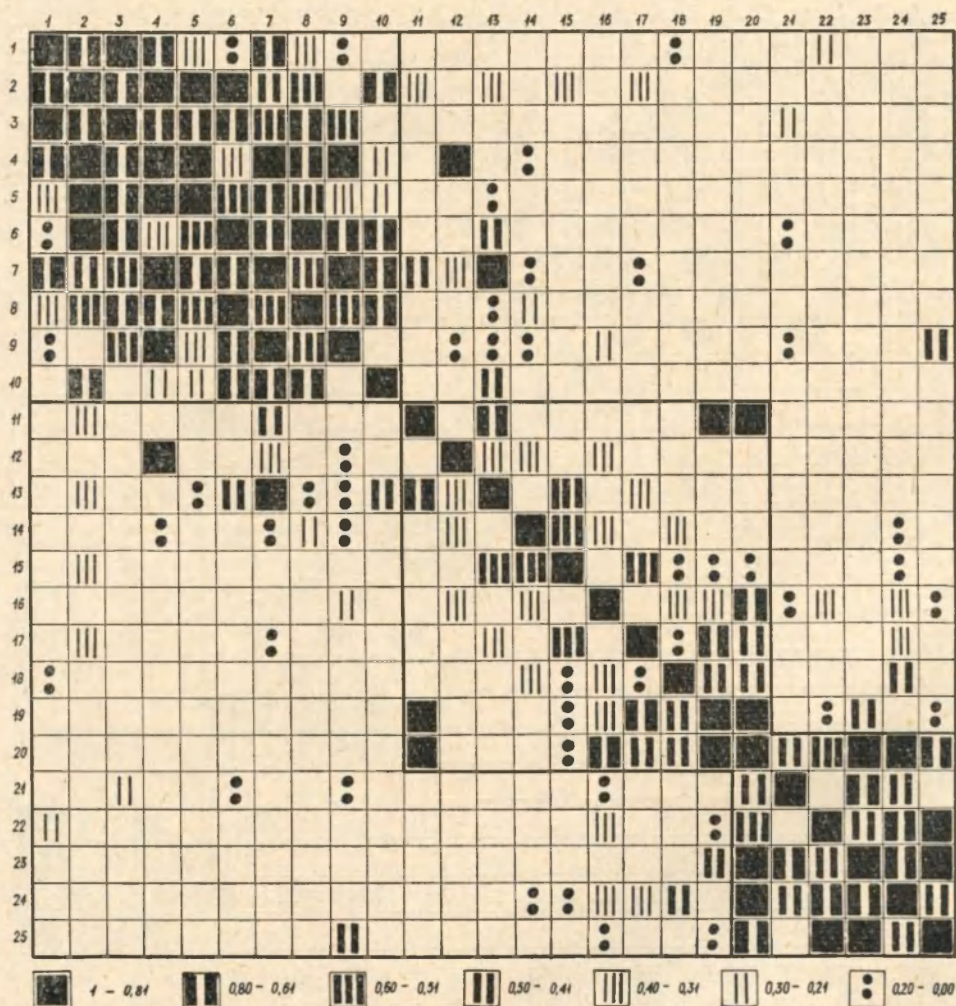
Ryc. 2. Zestawienie współczynników zbieżności cech występujących na popielnicach twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce

1 — Zdobienie figuralne; 2 — kształt gruszkowaty; 3 — przedstawienie tarczy, miecza, oszczepu; 4 — wizerunek realistyczny; 5 — wizerunek pełny; 6 — przedstawienie rąk; 7 — wysoka pokrywa czapkowata; 8 — wyobrażenie szpili, zapinki, grzebienia; 9 — zdobienie jodełkowe lub geometryczne; 10 — wyobrażenie napierśnika; 11 — naszyjnik z żelaza; 12 — wizerunek niezupełnie pełny; 13 — kolczyki; 14 — chropowacenie w dolnej części brzuśca; 15 — przedstawienie naszyjnika; 16 — kształt baniasty — przysadkowaty; 17 — naszyjniki z brązu; 18 — niskie pokrywy czapkowate; 19 — wizerunek niepełny; 20 — wizerunek schematyczny; 21 — misa lub talerz jako pokrywa; 22 — brzusiec chropowaty od dna ponad załom; 23 — kształt bezukowaty lub jajowaty; 24 — wizerunek zdegenerowany; 25 — płaska pokrywa wpuszczana

1 — Figurale Ornament; 2 — Birnenartige Form; 3 — Darstellung eines Schildes, eines Schwertes und einer Lanze; 4 — Realistisches Bildnis; 5 — Vollständiges Bildnis; 6 — Händebild; 7 — Hoher Mützendeckel; 8 — Darstellung einer Nadel, einer Fibel und eines Kammes; 9 — Fischgeräten- oder geometrische Ornament; 10 — Darstellung eines Ringhalskragens; 11 Eisenhalsring; 12 — Nicht ganz vollständiges Bildnis; 13 — Ohringe; 14 — Aufrauung im unteren Bauchteil; 15 — Darstellung eines Halsrings; 16 — Bauchig-gedrungene Form; 17 — Bronzehalsring; 18 — Niedrige Mützendeckel; 19 — Unvollständiges Bildnis; 20 — Schematisches Bildnis; 21 — Schüssel oder Teller als Deckel; 22 — Aufgerauhter Bauch vom Boden bis über den Umbruch; 23 — Ei- oder tonnenartige Form; 24 — Degeneriertes Bildnis; 25 — Flacher Stöpseldeckel

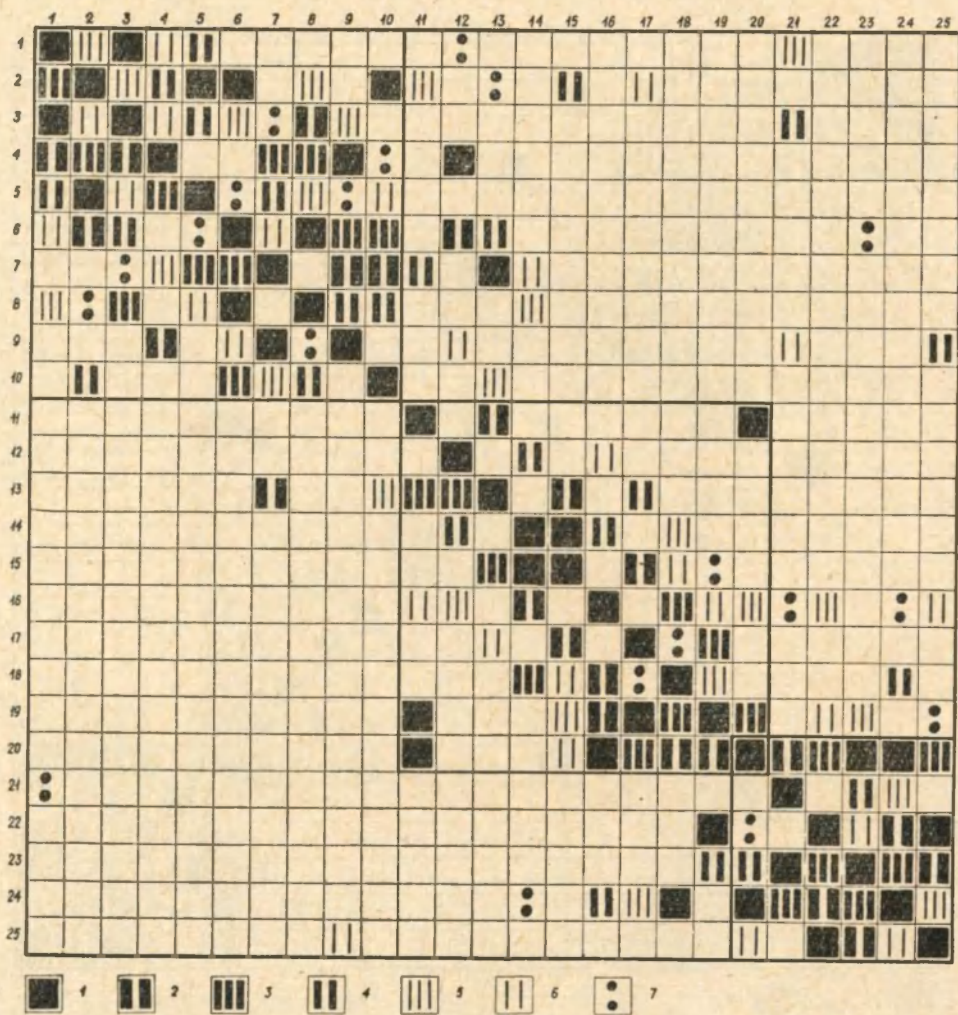
cech. W skład pierwszego wchodzi: zdobienie figuralne, kształt gruszkowaty, przedstawienie tarczy, miecza, oszczepu, pełny wizerunek realistyczny, przedstawienie rąk, wysokie pokrywy czapkowate, wyobrażenie szpili, zapinki, grzebienia, zdobienie jodełkowe lub geometryczne oraz wyobrażenie napierśnika.

Dla grupy pierwszej i drugiej niejako wspólne są: niezupełnie pełny wizerunek i kolczyki. Do drugiego zgrupowania cech należą: naszyjniki z żelaza, chropowacenie dolnej części brzuśca, przedstawienie naszyjnika, kształt baniasty (przysadkowaty), naszyjniki z brązu i niskie pokry-



Ryc. 3. Symetryczny diagram zbieżności cech występujących na popielnicach twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce

wy czapkowate. Pewien związek z tą grupą wykazują też należące do pierwszego skupienia cechy: 4 (wizerunek realistyczny) oraz 7 (wysoka pokrywa czapkowata). Na pograniczu grupy drugiej i trzeciej można umieścić wizerunek niepełny. Do trzeciego skupienia cech zaliczamy: wizerunek schematyczny, misa lub talerz jako pokrywa, brzusec chropowaty od dna ponad załom, kształt beczułkowaty lub jajowaty, wizerunek zdegenerowany, płaska pokrywa wpuszczana. Do grupy tej należy również nawiązać cechę 15 (kształt baniasty — przysadkowaty), która łączy się głównie ze zgrupowaniem drugim.



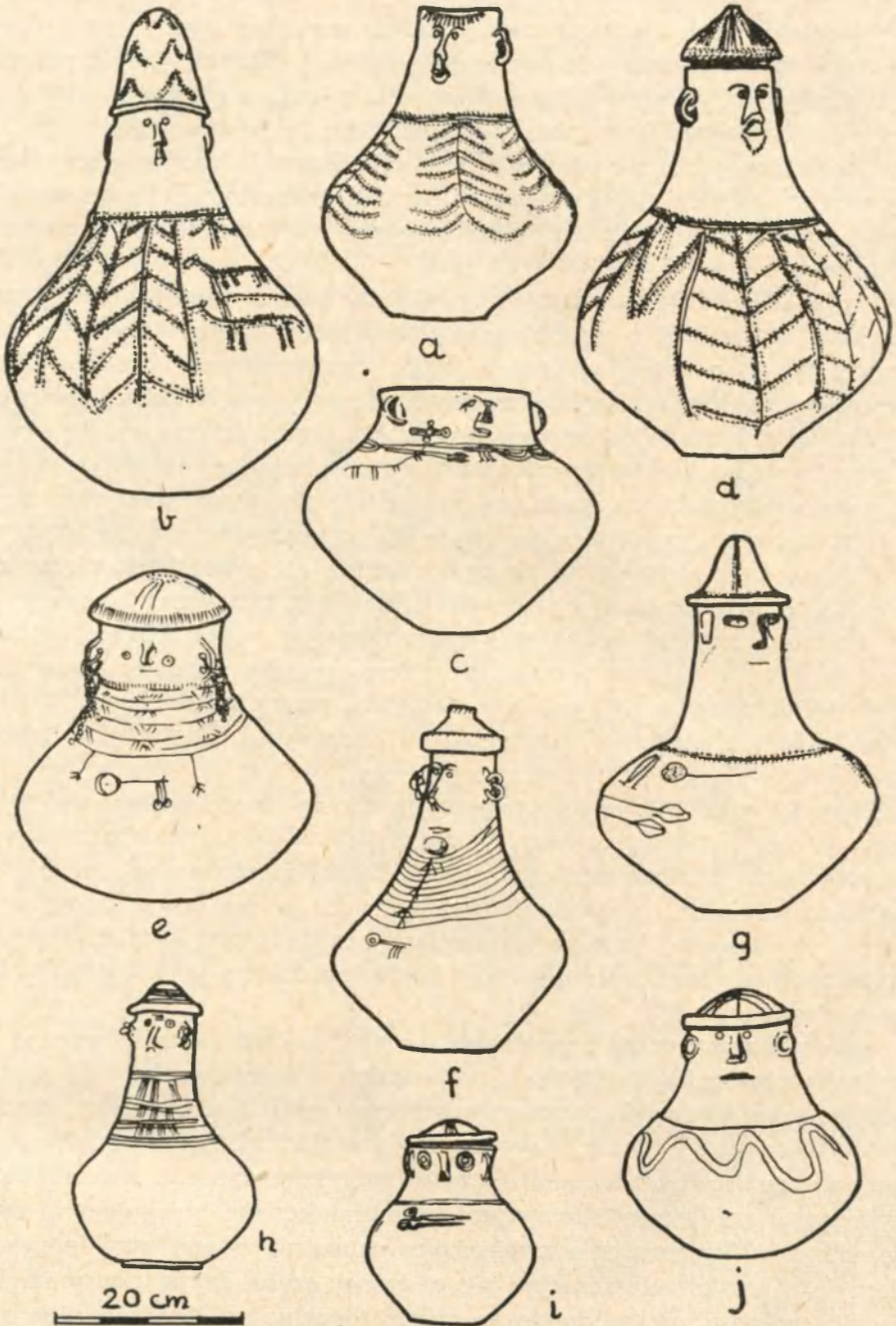
Ryc. 4. Asymetryczny diagram zbieżności cech występujących na popielnicach twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce

Skupienia cech stanowią zręb podziału popielnic twarzowych. Obrazują one zróżnicowanie, nie dając jednak pełnej charakterystyki poszczególnych typów. W naszym przypadku jest to jedna z głównych wad obranej metody badań. Z pomocą powinna tutaj przyjść analiza materiału zabytkowego oparta na prostej obserwacji. Pozwala ona na poczynienie szeregu uzupełnień i zbudowanie w ramach nakreślonych z pomocą diagnozy różniczkowej — pełnej charakterystyki poszczególnych typów urn twarzowych.

Typ A (ryc. 5). Zaliczamy tu popielnice twarzowe o kształcie gruszkowatym, to znaczy o wysokiej, stożkowej lub rzadziej cylindrycznej szyjce, łagodnie przechodzącej w lekko dwustożkowaty brzusec z zaokrąglonym załosem. Największa wydętość przypada w dolnej części naczynia. Taki kształt jest niemal regułą dla popielnic omawianego typu. Znacznie rzadsze są formy o niższej szyjce i brzuscu baniastym z największą wydętością przypadającą w połowie wysokości naczynia. Ogólnie rzecz biorąc, popielnice zaliczane do tej grupy charakteryzują się smukłą formą i wysokością na ogół większą niż wynosi przeciętna dla wszystkich urn twarzowych. Powierzchnia jest zazwyczaj lśniąco czarna, gładzona, rzadziej brunatna i w wyjątkowych wypadkach chropowata od dna do załosem brzuśca. Przejście szyjki w brzusec bywa podkreślone poziomym, obiegającym naczynie, pasmem zdobienia jodełkowego, albo też kombinacją rytych linii poziomych, falistych lub zygzakowatych.

Brzusec popielnic omawianego typu zdobią często ornamenty jodełkowe w kompozycjach geometrycznych lub w postaci rozbudowanych, narracyjnych przedstawień figuralnych. Sceny figuralne, w formie wieloobrazkowej albo oderwanych przedstawień jednostkowych, wykonywane były zarówno linią jodełkową, jak i zwykłą rytą kreską. Tego rodzaju zdobienie podkreślone jest niekiedy inkrustacją wykonywaną białą masą wapienną.

Prócz przedstawień figuralnych, w górnej części brzuśców albo na szyjkach popielnic twarzowych umieszczano rysunkowe lub też wyjątkowo plastycznie modelowane wyobrażenia szpil, tarcz, mieczy, oszczepów, pasów, naszyjników, a sporadycznie zapinek. Szczególnie charakterystycznym przedstawieniem są często spotykane rysunki napierśników, wykonywane kilkunastoma rytymi liniami łukowato obiegającymi szyjkę naczynia. Wyobrażenie napierśnika uzupełnione jest zwykle rysunkiem jego zamka mieszczącym się w tylnej części szyjki naczynia. Popielnice wyposażone są często w ozdoby oryginalne. Spośród nich najczęściej występują kołczyki z drutu brązowego z nanizanymi nań paciorkami ze szkła błękitnego, bursztynu lub ceramicznymi. Dla popielnic twarzowych typu A charakterystyczne są zawieszane niekiedy w otwo-



Ryc. 5. Przykłady popielnic typu A:

a — Kierwałd, pow. Tczew; b — Grabowo Bogowskie, pow. Starogard; c — Zakrzewek, pow. Złotów; d — Kierwałd, pow. Tczew; e — Pręgowo, pow. Gdańsk; f — Niestepowo, pow. Kartuzy; g — Karczemki, pow. Wejherowo; h — Rzadków, pow. Chodzież; i — Tłukomy, pow. Wyrzysk; j — Piotrowice Wlk., pow. Trzebnica

rach uszu brązowe, trójkątne „brzękadelka” i łańcuszki wykonane z drutu brązowego. Sporadycznie występują brązowe naszyjniki z cienkiego pręta — gładkie, o zamkniętym obiegu, lub też naszyjniki z czworograniastego drutu brązowego skręconego wokół osi i z końcami odgiętymi na zewnątrz.

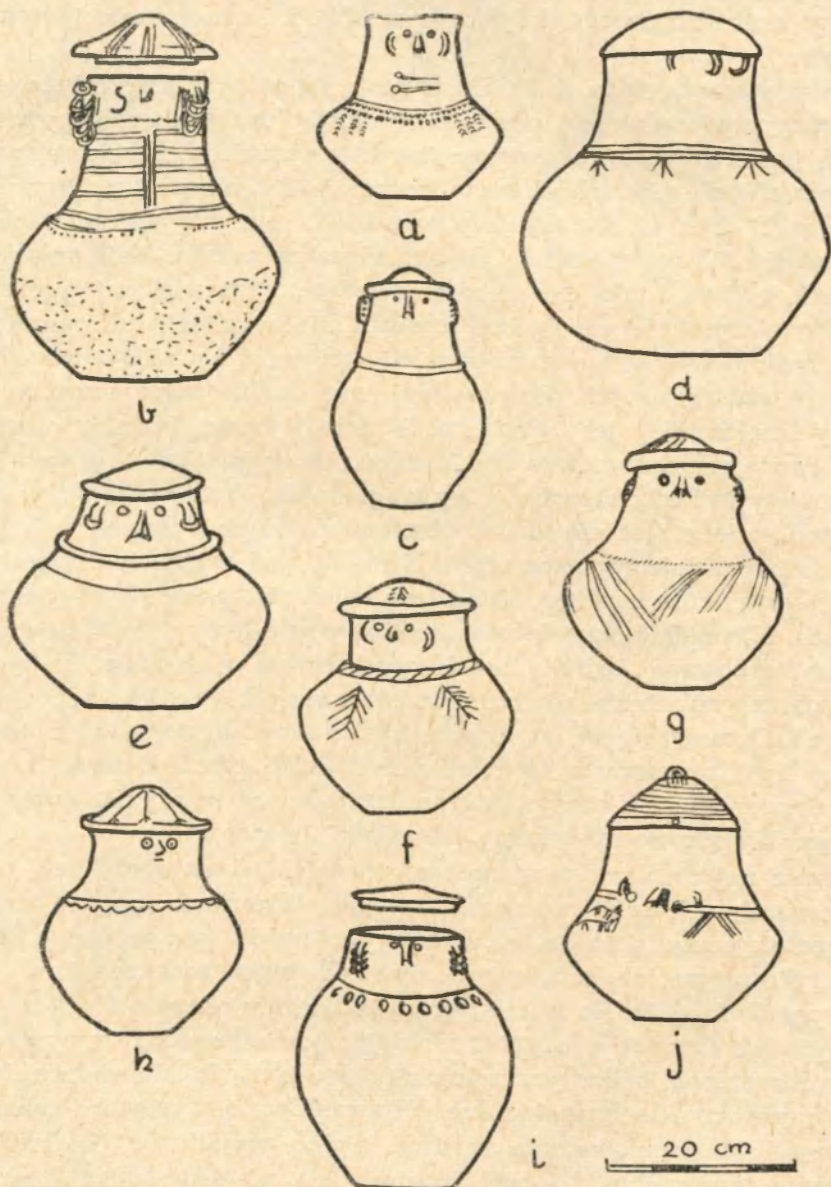
Urny twarzowe typu A charakteryzują się pełnym, często bardzo realistycznym wizerunkiem, noszącym niekiedy wszelkie cechy przedstawienia portretowego. Pokrywy są zwykle wysokie, czapkowate, często bogato zdobione, o kształtach zazwyczaj mniej lub bardziej stożkowatych.

Typ B (ryc. 6). Do tej grupy popielnic twarzowych należą urny „przysadziste” i mniej smukłe niż omówione uprzednio. Mają one brzusce płaskokuliste, mniej lub bardziej wydęte, o największej wydętości w połowie wysokości naczynia i szyjkach stożkowatych lub cylindrycznych, średnio wysokich albo niskich. Nierzadkie są również różne odmiany form gruszkowatych. Powierzchnia ma zwykle kolor brunatny lub czarny i najczęściej jest gładzona. W dolnej części brzusca obserwujemy często schropowacenie powierzchni. W wyjątkowych przypadkach chropowaty jest cały brzusiec, a szyjka gładzona. Przejsie szyjki w brzusiec podkreślone jest często ornamentem złożonym z rytych linii prostych, falistych lub zygzakowatych. Niekiedy pod szyjką lub na załamie brzusca występuje poziomy, obiegający naczynie system dołków paznokciowych. Nierzadkie są podobnie umiejscowione listwy plastyczne, gładkie lub karbowane. Jedną z zasadniczych różnic w stosunku do typu A jest znaczne zubożenie asortymentu stosowanych przedstawień symbolicznych. Ograniczają się one w zasadzie do przedstawień szpil i napierśników. Wyraźnie wzrasta ilość popielnic niezdobionych. Z ozdób *in natura* umieszczanych na naczyniach, najliczniejsze są kolczyki z drutu brązowego. Wyjątkowo spotykamy naszyjniki żelazne.

Twarz zwykle przedstawiano realistycznie, jednak spotykamy ujęcia niestaranne, potraktowane schematycznie. Wizerunek jest najczęściej niezupełnie pełny lub niepełny. Pokrywy są niskie, wpuszczone, o kształcie stożkowatym lub kopulastym, niekiedy zwieńczone guzkiem.

Typ C (ryc. 7). Do trzeciej grupy zaliczamy okazy o brzuscach baniastych lub dwustożkowatych z zaokrąglonym załomem i zazwyczaj słabo wyodrębnioną, cylindryczną lub stożkowatą szyjką. Powierzchnia popielnic jest zwykle brunatna lub żółtawa. Często występuje całkowite lub częściowe chropowacenie brzusca. Tylko wyjątkowo obserwujemy gładzenie powierzchni. Na ogół brak zdobień, niekiedy jedynie brzusiec popielnic nosi prosty ornament złożony z rytych linii falistych lub prostych. Sporadycznie występują tu guzy cylindryczne lokowane na załomie brzusca albo małe uszka pod szyjką. Natomiast częste są listwy plastyczne umiejscowione zazwyczaj na przejściu szyjki w brzusiec. Bar-

dzo rzadko w uszach wizerunku spotykamy kolczyki. Przedstawienie twarzy, najczęściej niepełne lub zdegenerowane, wykonane jest schematycznie. Znaczny procent urn opisywanego typu przypuszczalnie nie miał

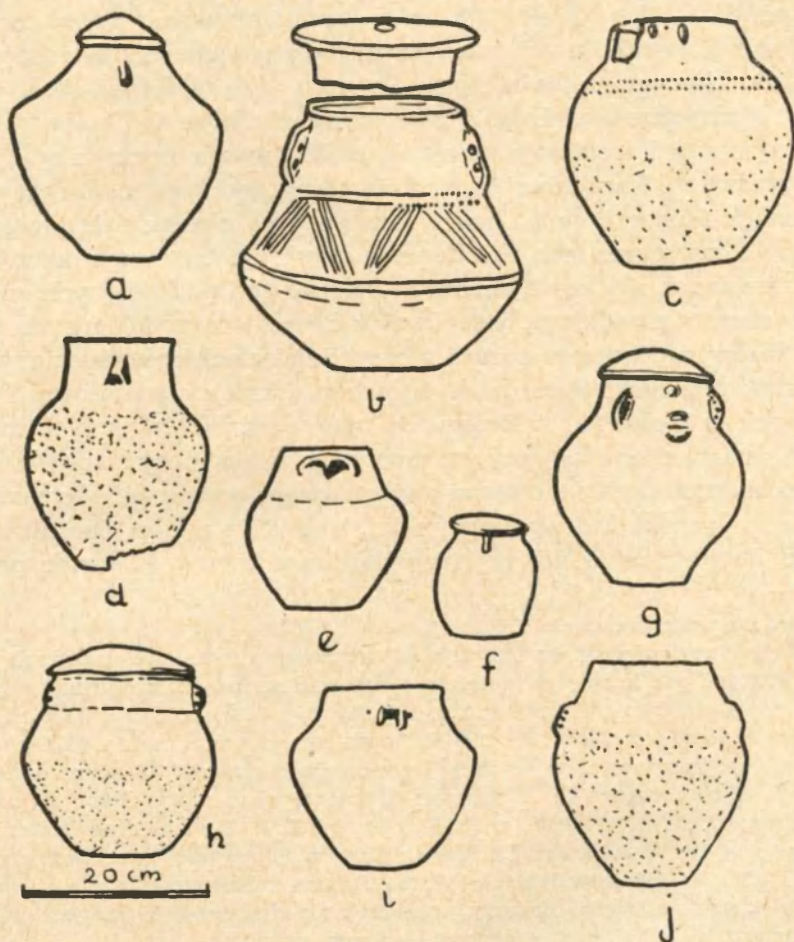


Ryc. 6. Przykłady popielnic typu B:

- a — Tuskowo, pow. Wyrzysk; b — Borkówko, pow. Lębork; c — Radoszewo, pow. Puck; d — Kowalewice, pow. Namysłów; e — Gościeradz, pow. Bydgoszcz; f — Witosław, pow. Wyrzysk; g — Błękwit, pow. Złotów; h — Kielno, pow. Wejherowo; i — Wymysłowo, pow. Gostyń; j — Dąbrowo, pow. Kartuzy

pokryw. Niektóre tylko przykrywane były niskimi pokrywami czapkowatymi lub misami, albo płaskimi pokrywami wpuszczanymi.

Przedstawiona charakterystyka nie jest, jak łatwo się zorientować, wyczerpująca. Szczegółowa analiza i omówienie poszczególnych typów urn twarzowych jest zagadnieniem kwalifikującym się do osobnego, obszernego opracowania. Celem niniejszych uwag było jedynie uchwycenie zasadniczych prawidłowości w zróżnicowaniu popielnic twarzowych. Osiągnięte wyniki należy przeto traktować jako rozwiązania wstępne. Jako takie mogą one stanowić punkt wyjścia do dalszych, bardziej gruntownych badań.



Ryc. 7. Przykłady popielnic typu C:

a — Piekary Wlk., pow. Legnica; b — Sambia, okolice Królewca; c — Bydgoszcz, m. pow.; d — Szemud, pow. Wejherowo; e — Kielno, pow. Wejherowo; f — Piekary Wlk., pow. Legnica; g — Łebcz, pow. Puck; h — Mściszewice, pow. Kartuszy; i — Tylice, pow. Lubawa; j — Budziszewko, pow. Oborniki

Trzeba tu dodać jeszcze jedno ważne zastrzeżenie. Badania metodą statystyczną wprowadzają ostre linie podziału pomiędzy poszczególnymi typami urn twarzowych. Na podstawie obserwacji materiału można stwierdzić, że w rzeczywistości granice te nie są tak wyraźne. Jak się wydaje, możliwe jest wyróżnienie jeszcze przynajmniej dwu podtypów o charakterze przejściowym, A/B i B/C (ryc. 8). Konieczność wprowadzenia tych uzupełnień stawiamy jako postulat pod adresem przyszłych badań nad tym zagadnieniem.

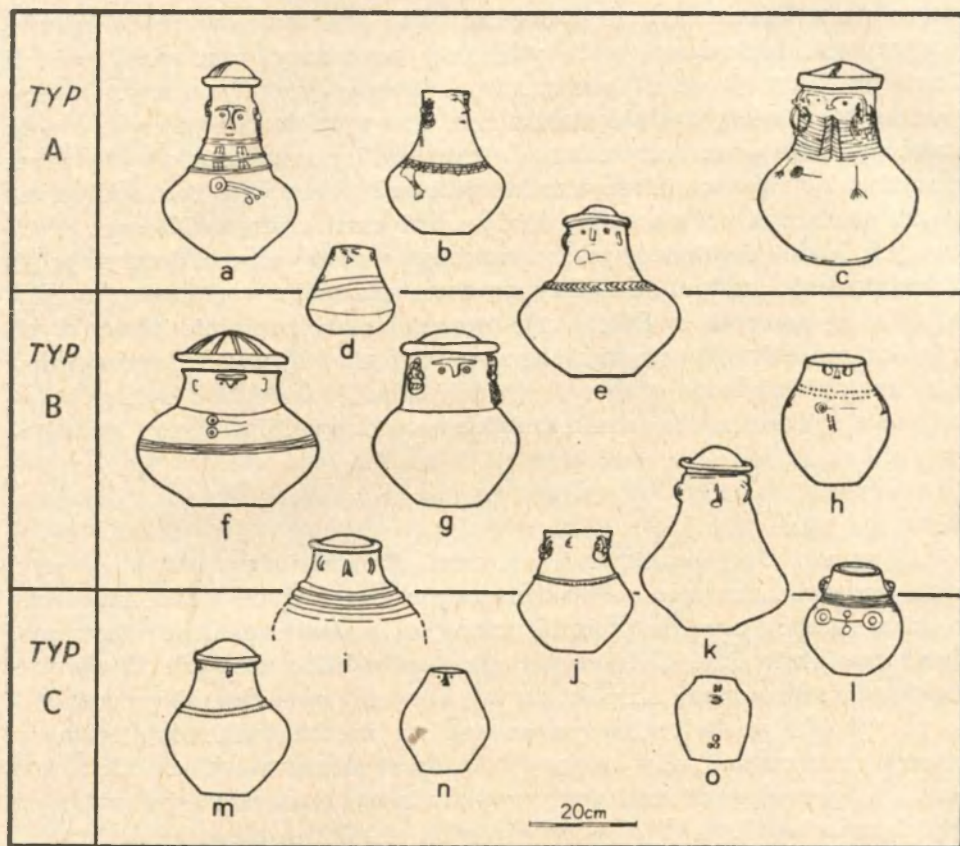
Podział popielnic twarzowych dokonany metodą statystyczną jest w dość istotny sposób różny od typologii tych naczyń opracowanej ostatnio przez W. La Baume'a¹⁰. Dla autora wzmiankowanej pracy formami wyjściowymi w rozwoju urn twarzowych były popielnice z dziurkami pod krawędzią. Naczynia te datuje on na starszą fazę wczesnej epoki żelaza (HaC)¹¹. Identyczne popielnice z otworami pochodzące ze Śląska, datowane na wczesny i środkowy okres lateński, uważa za najmłodszy typ urn twarzowych. Naczynia z dwoma otworami pod krawędzią spotykamy na terenach Pomorza i na Śląsku począwszy od okresu halsztackiego C aż po środkowy okres lateński. Zupełna zbieżność form tego rodzaju naczyń datowanych na fazę C okresu halsztackiego i pochodzących ze środkowego okresu lateńskiego, jak również uderzające podobieństwo lateńskich okazów ze Śląska do naczyń z okresu halsztackiego znalezionych na Pomorzu¹², przemawiają za uznaniem ich za formę długoczasową. Ponadto odkrycie w Wołowie i w Brzegu Dolnym, pow. Wołów, łżyckich, zdobionych ornamentem malowanym naczyń z analogicznymi otworkami¹³, dowodzi, że produkcja i stosowanie tego rodzaju popielnic były znane nie tylko w środowisku kultury pomorskiej, lecz także w obrębie kultury łżyckiej. Potwierdzenia dla tej tezy dostarcza szereg znalezisk pokryw

¹⁰ La Baume, *op. cit.*, s. 7.

¹¹ W myśl poglądów W. La Baume'a najstarsze urny twarzowe w postaci popielnic z otworkami pod krawędzią należałoby datować na fazę C okresu halsztackiego; La Baume, *op. cit.*, s. 7, tabl. 8: 272, 273, 275, 298, 313 i in. Już w 1933 r. J. Kostrzewski dowodnie wykazał, że nie ma podstaw do umieszczania jakichkolwiek form popielnic twarzowych w tej fazie i występują one dopiero w okresie halsztackim D; J. Kostrzewski, *Datowana urna twarzowa z Rzadzka w powiecie chodzieskim*, ZOW, R. 11: 1936, s. 53, 54; por. też L. J. Łuka, *New Materials on the Origins of the Pomeranian Culture in Eastern Pomerania*, „*Archaeologia Polona*”, t. 4: 1961, s. 189—198. Niestety W. La Baume konsekwentnie nie uwzględnia w swych pracach osiągnięć badaczy polskich i nic dziwnego, że nie jest w stanie przeprowadzić korekty swych wielokrotnie błędnych poglądów.

¹² La Baume, *op. cit.*, s. 7, 8, tabl. 8: 274, 313; 1: 16, 20, 21 i in.

¹³ J. Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej w Dębówku Nowem w powiecie wyrzyskim i w Warszkwie III w powiecie morskim*, „*Wiad. Archeol.*”, t. 12: 1933, s. 67, przyp. 90; K. Tackenberg, *Die frühgermanische Kultur in Schlesien*, „*Altschlesien*”, t. 1: 1926, z. 3—4, tabl. 15: 3, 4, 5.



Ryc. 8. Zestawienie popielnic twarzowych typów A, B, C oraz przykłady form o charakterze przejściowym:

a — Strzępcz, pow. Wejherowo; b — Owczarnia, pow. Kartuzy; c — Pobłocie, pow. Wejherowo; d — Siedlímów, pow. Strzelno; e — Kowalewice, pow. Namysłów; f — Białogarda, pow. Lębork; g — Rąb, pow. Kartuzy; h — Binino, pow. Szamotuły; i — Gościeradz, pow. Bydgoszcz; j — Kamirowo, pow. Kościerzyna; k — Pokój, pow. Ścinawa; l — Sośnica, pow. Krotoszyn; m — Mąkowsk, pow. Wyrzysk; n — Ulesie, pow. Legnica; o — Stara Kopernia, pow. Szprotawa

obejmujących z otworkami, pochodzących jeszcze z IV okresu epoki brązu z terytorium kultury łużyckiej. Wałnym argumentem przemawiającym przeciwko możliwości uznania popielnic z otworkami za urny twarzowe jest fakt odkrycia w osadzie kultury pomorskiej w Będzieszynie, pow. Gdańsk, dwu dużych naczyń z dziurkami pod krawędzią¹⁴. Jak wiadomo, urny twarzowe jako naczynia typowo grobowe w materiale osadowym nie występują. Z tych uwag wynika, że nie mamy podstaw do traktowania

¹⁴ L. J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska na Pomorzu Gdańskim*, t. 1, Biblioteka Archeologiczna, nr 19, Wrocław 1966, s. 21, 22, ryc. 1a, b na s. 22.

popielnic z dziurkami pod krawędzią jako urn twarzowych¹⁵. Znaczne rozprzestrzenienie czasowe i terytorialne tych naczyń oraz odrębność ich form przemawiają za uznaniem ich za osobny typ ceramiczny. Otwory pod krawędzią, często dublowane dziurkami w zakładach pokryw, mogły mieć znaczenie praktyczne służąc do trwałego umocowania pokrywy przez przeciągnięcie przez nie sznurka lub przetknięcie patyka. Taki sposób zamykania naczyń potwierdzony jest znaleziskami z terenu Niemiec środkowych. Podobnie umocowywano też drzwi niektórych urn domkowych¹⁶. Zdecydowanie krytycznie należy się ustosunkować do tej części koncepcji W. La Baume'a, w której ujmuje on rozwój popielnic twarzowych niejako „po kole” zamykając schemat rozwoju tych naczyń formami niemal analogicznymi do wyjściowych. Wydaje się, że trudno byłoby przytoczyć z zakresu naszej nauki przykłady podobnych tendencji rozwojowych.

II

W wyniku dotychczasowych rozważań stwierdziliśmy istnienie wśród występujących na terenie Polski popielnic twarzowych trzech nieco odrębnych grup. Powstaje pytanie, jakie jest podłoże tego zróżnicowania. Jak łatwo stwierdzić, nie jest ono odbiciem różnic płciowych. W obrębie każdej z wyróżnionych grup występują bowiem popielnice, które w świetle panujących poglądów można uważać za męskie, jak również urny zwykle traktowane jako kobiece¹⁷. W naszych rozważaniach nieistotna jest więc kwestia, czy różnice w wystroju są, czy też nie są związane z płcią zmarłego¹⁸.

U podstaw zróżnicowania typologicznego urn twarzowych leży najprawdopodobniej postępująca w czasie zmienność wykonawstwa, wyrażająca się tendencją do coraz większego upraszczania całego wystroju popielnic twarzowych. Takie ujęcie zgadza się również z zaobserwowanymi

¹⁵ Podobnie wypowiedział się już L. J. Łuka (rec. W. La Baume'a, *op. cit.*), „Rocznik Gdański”, t. 24: 1965, s. 239.

¹⁶ Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej...*, s. 67.

¹⁷ J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, wyd. 2, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 221, ryc. 77: 1, 3; L. J. Łuka, J. Gładkowska-Rzeczycka, *Analiza archeologiczno-antropologiczna grobów kultury pomorskiej odkrytych w Miłoszewie i Niepoczolowicach w powiecie wejherowskim*, „Rocznik Gdański”, t. 17/18: 1960, s. 279, 280.

¹⁸ T. Malinowski, *Popielnice twarzowe z wczesnej epoki żelaza w Polsce*, ZOW, R. 31: 1965, z. 4, s. 253 n.; tenże, *Early Iron Age Face Urns in Poland*, „Archaeology”, t. 19: 1966, nr 2, s. 120, 127; tenże, *Niektóre wyobrażenia na popielnicach (zwłaszcza twarzowych) kultury pomorskiej a płeć pochowanych w nich osobników*, „Wiad. Archeol.”, t. 32: 1967, s. 16 n.; tenże, *Ekspertyza antropologiczna przepalonych kości ludzkich z wybranych popielnic kultury pomorskiej*, tamże, t. 32: 1967, s. 25 n.

przemianami kształtu urn — od smukłych form gruszkowatych do form baniastych, przysadkowatych, z ubogim zdobieniem powierzchni i mniej starannie wykonanych. W literaturze przedmiotu panuje w tym zakresie zgodna opinia. Za popielnice starsze uważa się formy gruszkowate o bogatym wystroju, natomiast jako młodsze traktowane są zwykle urny baniaste, przysadziste, z uboższym zdobieniem¹⁹.

Zastanówmy się obecnie, jakich wskazówek dla zbadania czasowego następstwa typów dostarczają nam zwarte, dobrze datowane zespoły z urnami twarzowymi. W głównej mierze oprzemy się na tych egzemplarzach urn, których chronologię określają zapinki. Fibule są jedynym zabytkiem mogącym datować popielnice twarzowe bezpośrednio w nawiązaniu do najnowszych podziałów chronologicznych okresów halszackiego i lateńskiego na terenie Europy środkowej. Należy ponadto podkreślić, że w zasadzie tylko zapinki umożliwiają w naszym przypadku postawienie jakichś konkretnych, dobrze udokumentowanych wniosków w zakresie datowania absolutnego. W uzupełnieniu rozważań nad chronologią urn twarzowych produktywne mogą być również niektóre zespoły zwarte datowane na podstawie analizy ceramiki, czy też w oparciu o szpile, naszyjniki i napiersniki występujące w grobie lub w postaci rysunku na popielnicy. Należy jednak pamiętać, że tego rodzaju datowanie mniej lub bardziej pośrednio jest i tak oparte na chronologii zapinek lub niektórych przedmiotów importowanych.

Wśród dotychczas znanych zespołów grobowych kultury pomorskiej mamy zaledwie dziesięć popielnic twarzowych współwystępujących z zapinkami. Wydaje się jednak, że nawet ta skromna liczba datowanych urn twarzowych może posłużyć do sformułowania pewnych wniosków dotyczących ogólnych ram chronologicznych zajmującego nas zjawiska, jak również dla określenia głównych okresów użytkowania poszczególnych typów.

W grupie dobrze datowanych popielnic twarzowych mamy cztery urny typu A o chronologii określonej zapinkami: wężykową²⁰, tłucomskimi²¹ oraz typu Certosa²². Następnie trzy popielnice typu B datowane: fibulą tłucomską²³ i w dwu wypadkach zapinkami certoskimi²⁴ oraz trzy urny typu C występujące z zapinkami kowalewickimi²⁵. Rozpatrzmy kolejno, ja-

¹⁹ Kostrzewski, Chmielewski, Jażdżewski, *op. cit.*, s. 221.

²⁰ Rządaków, pow. Chodzież.

²¹ Zakrzewek, pow. Złotów (ryc. 5 c), Tłucomy, pow. Wyrzysk (ryc. 5 i).

²² Siedlimów, pow. Strzelno (ryc. 8 d).

²³ Sośnica, pow. Krotoszyn (ryc. 8 l).

²⁴ Radoszewo, pow. Puck (ryc. 6 c), Wymysłowo, pow. Gostyń (ryc. 6 i).

²⁵ Ostrów Wlkp., Stara Kopernia, pow. Szprotawa (ryc. 8 o), Ulesie, pow. Legnica (ryc. 8 n).

kich wskazówek dla datowania tych popielnic dostarczają nam współwystępujące z nimi fibule.

Zapinki wężykowate powstały w Italii w środowisku kultury Villanova w fazie Benacci II (± 750 — ± 625 p.n.e.), według periodyzacji obszarów północnoitalskich²⁶. Formy klasyczne, związane głównie z warsztatami kultury Isonzo, datowane są na okres Arnoaldi II, czyli na lata ± 625 — 525 p.n.e.²⁷ Fibula z Rzadkowa, pow. Chodzież, występująca w grobie z popielnicą twarżową typu A, jest późniejsza od klasycznych zapinek wężykowatych. W związku z tym można ją datować najwcześniej na okres Certosa²⁸, dla którego R. Pittioni proponuje chronologię 525—400 p.n.e.²⁹ W razie uznania zapinki z Rzadkowa za import z terenów italskich³⁰, należałoby przyjąć, że mogła ona dotrzeć na teren Polski najwcześniej z końcem VI w. p.n.e. Istnieje jednak możliwość, że fibula znaleziona w Rzadkowie została sprowadzona z innych, wtórnych już ośrodków użytkowania omawianych zapinek. Mogła też zostać wykonana na miejscu³¹. W tych przypadkach datowanie dolnej granicy okresu jej występowania należałoby przesunąć na czasy nieco późniejsze.

Można więc sądzić, że urna twarżowa z Rzadkowa, pow. Chodzież, została złożona w ziemi zapewne najwcześniej u schyłku VI lub z początkiem V w. p.n.e., najpóźniej zaś na początku IV w. p.n.e.

Powszechnie przyjmuje się, że zapinki typu tłuksomskiego powstały z przekształcenia fibul okularowatych, w wyniku zastąpienia tarczek spiralnych bardziej trwałymi tarczkami z blachy³². Są one prawdopodobnie lokalnymi naśladownictwami form importowanych. Do powstania tych zapinek mogło też dojść w drodze ewolucji pokrywającej się z tendencjami do podobnych zmian tych fibul obserwowanymi na południu Europy³³. Niezależnie od tego, w jaki sposób doszło do ich powstania, są one formami bez wątpienia wtórnymi w stosunku do zapinek okularo-

²⁶ R. Pittioni, *Italien. Urgeschichtliche Kulturen*, [w:] Pauly-Wissowa, *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Supplementband IX, Stuttgart 1962, s. 283, 323.

²⁷ Pittioni, *op. cit.*, s. 283.

²⁸ Budowa fibuli jest uproszczona. Brak jej zwojów i meandrowań kabłąka charakterystycznych dla form klasycznych. Analogię do tej zapinki, datowaną przez Åberga na okres certoski, można przytoczyć z cmentarzyska w Certosa. Kostrzewski, *Datowana urna twarżowa...*, s. 55.

²⁹ Pittioni, *op. cit.*, s. 284.

³⁰ Kostrzewski, *op. cit.*, s. 56; L. J. Łuka, *Importy italskie i wschodnioalpejskie oraz ich naśladownictwa na obszarze kultury lużyckiej okresu halsztackiego w Polsce*, „Slavia Antiqua”, t. 6: 1959, s. 25.

³¹ Łuka, *op. cit.*, s. 25.

³² J. Kostrzewski, *Przyczynki do poznania kultury grobów skrzynkowych wczesnej epoki żelaznej*, „Przeł. Archeol.”, t. 1: 1921, s. 14, 15.

³³ Kostrzewski, *op. cit.*, s. 16, ryc. 2—5.

watych, wobec czego powinny być przynajmniej częściowo od nich młodsze. Ponieważ fibule okularowate występującej na terenie Polski odmiany północnej datowane są na fazę D okresu halsztackiego, powstanie zapinek tłukomskich mogło się dokonać najwcześniej w pierwszej połowie tego okresu. Fibule te przetrwały stosunkowo długo. Świadczy o tym konstrukcja zapinki znalezionej w Sinołęce, pow. Wągrowiec³⁴. Ma ona sprężynę o konstrukcji kuszowatej, analogiczną do tych, jakie obserwujemy w niektórych zapinkach typu Certosa. Można przyjąć, że tę innowację konstrukcyjną wprowadzono tu pod wpływem rozwiniętych form fibul certoskich, charakteryzujących się właśnie kuszowatą konstrukcją sprężyny, a datowanych ostatnio najwcześniej na IV w. p.n.e.³⁵ Tak więc fibule typu tłukomskiego powstały nie wcześniej niż w pierwszej połowie V w. p.n.e. i przeżywały się w ciągu IV w. p.n.e. W tym też okresie zostały złożone w ziemi urny twarzowe z Zakrzewka, pow. Złotów, i Sośnicy, pow. Krotoszyn, noszące na powierzchni ryte wyobrażenia zapinek tłukomskich, oraz prawdopodobnie popielnica z Tłukom, pow. Wyrzysk — jeśli przyjmiemy, że stanowiła ona zespół grobowy wraz ze znalezioną w pobliżu fibulą krzyżową³⁶.

W okresie halsztackim i lateńskim zapinki typu Certosa były na obszarach niemal całej Europy jedną z najbardziej rozpowszechnionych ozdób. Wywodzą się one ze środowiska kultury Villanova, gdzie powstały w fazie Arnoaldi II/Certosa, datowanej przez R. Pittioniego na lata 525—400 p.n.e.³⁷ W Italii fibule Certosa występowały przez całe V i IV stulecie p.n.e., a jak świadczą znaleziska z cmentarzysk w Benacci i Luca przeżywały się aż do III w. p.n.e.³⁸ Drugim, wtórnym już ośrodkiem produkcji tych zapinek był obszar położony pomiędzy wschodnimi stokami Alp a Adriatykiem, na którym istniała przypisywana Ilirrom kultura halsztacka. Znamy stamtąd mnóstwo wykonywanych z brązu i z żelaza odmian omawianych zapinek. Z tych dwóch ośrodków fibule Certosa rozprzestrzeniły się na znaczne obszary Europy, docierając również na teren Polski. Według ostatnich poglądów na chronologię tych zapinek są one formą długoczasową, występują bowiem jeszcze w drugim stuleciu p.n.e.³⁹ Ogólnie rzecz biorąc, formy ze sprężyną o zwoju jednostronnym są starsze i przeżywały się krócej niż fibule o konstrukcji kuszowatej. Okazy z jednostronną sprężyną datowane są głównie na V i VI w. p.n.e. nato-

³⁴ J. Antoniewiczowa, *Znaleziska z Sinołęki w powiecie wągrowieckim*, „Światowit”, t. 17: 1936 [1937], s. 322—325.

³⁵ J. Filip, *Keltově ve střední Evropě, Praha 1956*, s. 77—79. Zob. też dalej szersze uwagi na ten temat.

³⁶ Kostrzewski, *op. cit.*, s. 14, 15, ryc. 3.

³⁷ Pittioni, *op. cit.*, s. 283, 295—303; Łuka, *op. cit.*, s. 28.

³⁸ Filip, *op. cit.*, s. 77.

³⁹ Zob. np. okazy z cmentarzyska w Kósd. Filip, *op. cit.*, s. 77.

miast formy kuszowate przede wszystkim na IV i III w. p.n.e., aż do jego końca⁴⁰. Okazy znajdowane na terenie Polski są częściowo importami pochodzącymi z warsztatów północnoitalskich, wschodnioalpejskich lub południowoniemieckich, w części zaś stanowią miejscowe przeróbki form sprowadzanych⁴¹. Ponieważ wszystkie fibule typu Certosa współwystępujące z urnami twarzowymi to formy o konstrukcji kuszowatej, słuszne będzie datować dolną granicę ich występowania najwcześniej na koniec V w. p.n.e.⁴² Zapinki tego rodzaju są, jak stwierdziliśmy, zabytkiem o długim okresie występowania⁴³. Należałoby więc przyjąć, że i na naszym terenie przeżywały się one jeszcze w III w. p.n.e. W związku z tym, wydaje się, że popielnice twarzowe z Siedlimowa, pow. Strzelno, Wymysłowa, pow. Gostyń, Radoszewa, pow. Puck, i ewentualnie Pręgowa, pow. Gdańsk, datowane zapinkami typu Certosa, złożone zostały w ziemi pomiędzy końcem V w. p.n.e. a III w. p.n.e.

Ostatni interesujący nas typ stanowią zapinki kowalewickie. Są to fibule o konstrukcji kuszowatej, zwykle z tarczką na silnie odgiętej, dotykającej często kabłąka nóżce. Znamy je z kilkunastu egzemplarzy odkrytych na Śląsku i w Wielkopolsce⁴⁴. Występują w kilku odmianach różniących się między sobą ukształtowaniem kabłąka i nóżki⁴⁵. Jednak schemat konstrukcyjny pozostaje zawsze ten sam i pozwala nawiązać fibule kowalewickie do grupy zapinek wczesnolateńskich. Formy podobne do omawianych występują na terenie Europy środkowej i zaliczane są do

⁴⁰ Filip, *op. cit.*, s. 80.

⁴¹ J. Rosen-Przeworska, *Zabytki okresu wczesnolateńskiego na ziemiach Polski*, „Światowit”, t. 18: 1939—1945, s. 43; Kostrzewski, *Datowana urna twarzowa...*, s. 56; Łuka, *op. cit.*, s. 30, 31.

⁴² Takie datowanie jest niezgodne z dotychczasowymi poglądami na chronologię zapinek typu Certosa znajdujących w Polsce. Ustalając granice czasowe, jakie wyznaczają niektórym popielnicom twarzowym te zapinki, nie możemy przejść do porządku nad przyjmowanymi ostatnio w Europie poglądami. Rewizja datowania wielu form i faktów z pogranicza okresów halsztackiego i lateńskiego staje się dziś coraz pilniejszym postulatem. Jest to tym bardziej istotne, że i u nas taką weryfikację podjęto już w odniesieniu do okresów nieco późniejszych. Zob. Z. Woźniak, *Chronologia celtyckich cmentarzysk w Polsce*, „Wiad. Archeol.”, t. 26: 1959, s. 119 n.

⁴³ Zob. np. fibule z Janiny, pow. Busko Zdrój; Rosen-Przeworska, *op. cit.*, s. 52, ryc. 2: 1, 2.

⁴⁴ R. Beltz, *Die Latenefibeln*, „Zeitschrift für Ethnologie”, t. 43: 1911, s. 682, 759; J. Kostrzewski, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, wyd. 2, Poznań 1923, s. 291 i przyp. 589 oraz wyd. 3, Warszawa—Wrocław 1955, s. 183, przyp. 78.

⁴⁵ K. Tackenberg, *Neue schlesische Funde der frühgermanischen Zeit*, „Festschrift zur 100 Jahrfeier der Sängerschaft Leopoldina 1822—1922”, Wrocław 1922, s. 6, ryc. 2, 3, s. 29, ryc. 19; tenże, *Die frühgermanische Kultur in Schlesien*, s. 125, ryc. 8, 11, s. 133, ryc. 28, s. 150, ryc. 34, 38; E. Petersen, *Neue Ergebnisse über die frühgermanische Kultur in Schlesien*, „Altschlesien”, t. 2: 1929, z. 3, s. 205, ryc. 5: 1, s. 207, ryc. 6.

tak zwanego „horyzontu duchcowskiego” jako typ münsingenński⁴⁶. Zapinki münsingenńskie charakteryzują się kuszowatą konstrukcją sprężyny i tarczką na odgiętej nóżce, posiadającą często otwór lub guzek w centrum⁴⁷. Niektóre z nich mają kabłąk wykonany z szerokiej taśmy, niekiedy o kształcie soczewkowatym⁴⁸. Zdarzają się również formy o zdobionym kabłąku i bogatym modelunku tarczki⁴⁹. Niemal dla wszystkich fibul kowalewickich możemy znaleźć dość ściśle odpowiedniki w grupie zapinek münsingenńskich i wydaje się, że należy je uznać za lokalną odmianę tego typu⁵⁰. Tak więc zapinki kowalewickie mieściłyby się w ramach horyzontu duchcowskiego datowanego głównie na III w. p.n.e.⁵¹ Warto tu zaznaczyć, że wśród fibul münsingenńskich i odpowiadających im kowalewickich występuje kilka wariantów. Najogólniej rzecz biorąc, wśród fibul münsingenńskich relatywnie starsze są okazy z małą tarczką i otworkiem lub guzkiem na niej, datowane w Czechach poczynając od końca IV w. p.n.e.⁵² Wariantowi temu odpowiada dość ściśle część spośród znanych dotychczas fibul kowalewickich — między innymi szczególnie dla nas interesująca zapinka z Ostrowa Wlkp., datująca popielnicę twarzową⁵³. Natomiast fibula z Ulesia, pow. Legnica, również znaleziona w zespole z urną twarzową, ma nóżkę uformowaną w kształt przypominający motyw palmy⁵⁴. Podobne zdobienie obserwujemy niekiedy w formie występu tarczki na pewnych wariantach zapinek münsingenńskich⁵⁵. Trzecia z datujących urny twarzowe fibul, zbliżona do typu kowalewickiego, znaleziona została w miejscowości Stara Kopernia, pow. Szprotawa⁵⁶. Nawiązuje ona ściśle do grupy okazów pochodzących z Piekar Wielkich, pow. Legnica⁵⁷. Przypomina je przede wszystkim ażurowym, soczewkowatym kabłąkiem i dużą tarczką na nóżce. Tego rodzaju

⁴⁶ Zob. np. okazy z miejscowości Slatinky, Toužetín, Letký, Duchcov, i inne na terenie Czech oraz fibule z Münsingen, Hard, Dersvill na terenie Szwajcarii; Filip, *op. cit.*, tabl. 21: 6, 9; 22: 2; 26: 12, 13; 40: 9; Beltz, *op. cit.*, ryc. 19, 20, 27, 31, 39; J. Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, Poznań 1951, tabl. 21: 28, 29, 31 oraz s. 436, 437.

⁴⁷ Filip, *op. cit.*, tabl. 21: 3, 6, 8, tabl. 40: 9 oraz tekst na s. 98.

⁴⁸ Zob. np. Filip, *Keltově...*, tabl. 21: 6; 26: 12.

⁴⁹ Beltz, *op. cit.*, s. 677—679, ryc. 27, 31; Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, tabl. 21: 28, 29, 32.

⁵⁰ Por. fibule wymienione w przyp. 44, 45.

⁵¹ Filip, *Keltově...*, s. 96, 98.

⁵² Filip, *op. cit.*, s. 96.

⁵³ D. Durczewski, *Kilka grobów z cmentarzyska kultury pomorskiej w Ostrowiu Wielkopolskim*, „Przeł. Archeol.”, t. 12: 1959, s. 142, ryc. 10.

⁵⁴ Petersen, *op. cit.*, s. 205, ryc. 5: 1.

⁵⁵ Filip, *op. cit.*, tabl. 26: 12.

⁵⁶ Petersen, *op. cit.*, s. 207, ryc. 6.

⁵⁷ Tackenberg, *Die frühgermanische Kultur in Schlesien*, s. 133, ryc. 28.

formy reprezentują, naszym zdaniem, „barok” rozwoju zapinek kowalewskich i w związku z tym powinny być nieco późniejsze od prostych egzemplarzy omawianych fibul. Na podstawie przedstawionych ustaleń dochodzimy do wniosku, że urny twarzowe datowane zapinkami kowalewskimi zostały użyte w III i prawdopodobnie II w. p.n.e. (w pierwszej połowie?)⁵⁸.

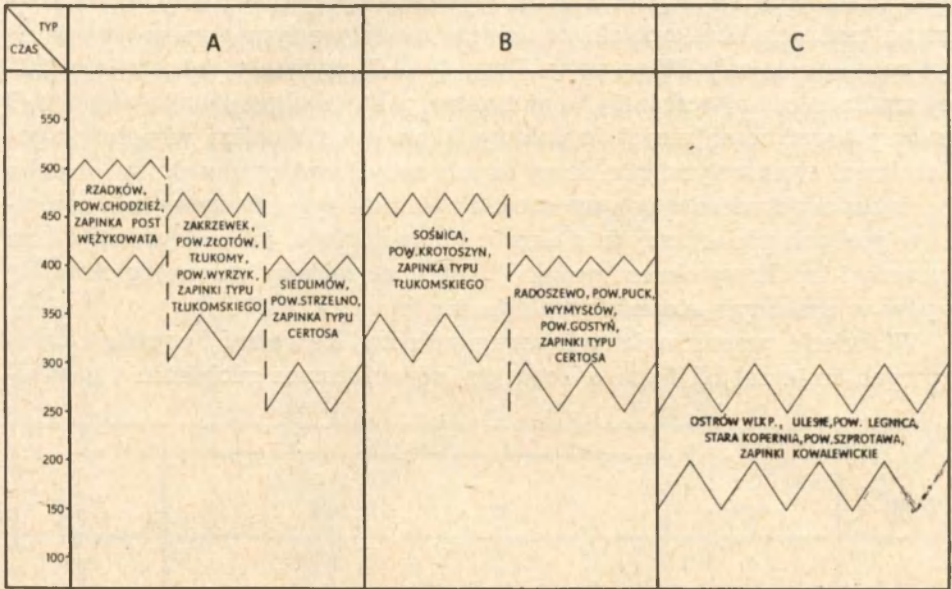
Dotychczasowe rozważania pozwalają dokonać kilku ustaleń dotyczących datowania popielnic twarzowych pochodzących z terenu Polski. Nie ulega wątpliwości, że urny twarzowe typów A i B są starsze od typu C. Popielnice typu C są formami schyłkowymi i datowanie górnej granicy ich występowania może nawet na II w. p.n.e. (pierwszą połowę?) jest, jak się wydaje, wystarczająco pewnie udokumentowane, wiadomo bowiem, że w późnym okresie lateńskim urny twarzowe nie występują. Stosunkowo bezpieczne jest również określenie dolnej granicy tego typu na początek III w. p.n.e.

Analiza datowanych popielnic twarzowych dostarcza też wskazówek dotyczących chronologii typu B. Zapinka krzyżowa wyobrażona na urnie z Sośnicy, pow. Krotoszyn (ryc. 8l), umożliwi określenie dolnej granicy występowania popielnic tej grupy najwcześniej na czasy pierwszej połowy V w. p.n.e. Natomiast ich górna granica zbiega się z początkiem typu C i może być datowana nawet na pierwszą połowę III w. p.n.e. (wyznaczają ją fibule typu Certosa znalezione w zespołach z Radoszewa i Wymysłowa; ryc. 9). Pewne trudności nasuwa natomiast kwestia sprecyzowania głównego okresu użytkowania typu A. Wnioskując na podstawie popielnic twarzowych z Siedlimowa, pow. Strzelno, i z Zakrzewka, pow. Złotów, na terenie Wielkopolski musimy się liczyć z przetrwaniem pewnych form tej grupy aż do połowy III w. p.n.e. (wystąpiły z zapinkami tłukomską i typu Certosa). Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż w myśl ogólnej prawidłowości rozwojowej na wtórnych obszarach użytkowania danej formy łatwo dochodzi do stereotypizacji i dłuższego przeżywania się wątków pierwotnych.

Popielnica z Rzadkowa, pow. Chodzież, datowana późną zapinką węzykowatą świadczy, że popielnice twarzowe typu A pojawiły się w Wielkopolsce najwcześniej w pierwszej połowie okresu halsztackiego D. Ponieważ zostały one przeniesione tutaj z Pomorza, nad dolną Wisłą ten typ może być datowany nieco wcześniej. Jakkolwiek urna z Rzadkowa ma szereg cech pozwalających zaliczyć ją do typu A, jest formą już nieco zubożoną⁵⁹. Można więc przypuszczać, że okazy w rodzaju odkrytych w Grabowie Bobowskim, pow. Starogard (ryc. 5 b), czy w Kierwałdzie,

⁵⁸ Na podstawie występowania tego typu popielnic z zapinkami kowalewskimi.

⁵⁹ Kostrzewski, *Datowana urna twarzowa...*, s. 53, 54.



Ryc. 9. Chronologia typów popielnic twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce

pow. Tczew (ryc. 5 a, d), powinny być starsze od urny z Rzadkowa⁶⁰. Popielnica ta pochodzi ponadto z Wielkopolski, która była wtórnym obszarem użytkowania urn twarzowych. Nie ulega więc wątpliwości, że w środowisku pierwotnym — na Pomorzu — musiały istnieć formy starsze. Zgodnie z przytoczonymi uwagami dolną granicę typu A należy datować na sam początek V lub nawet na koniec VI w. p.n.e. (ryc. 9).

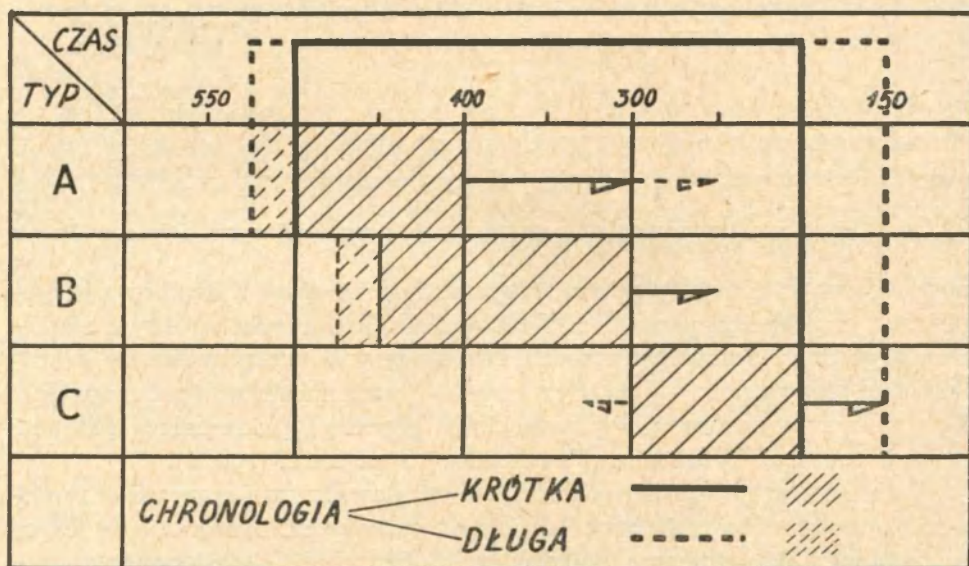
Dziesięć zespołów przewodnich stanowi niewątpliwie szczupłą bazę dowodową do studiów nad chronologią urn twarzowych. Poszerzają ją zespoły grobowe z popielnicami twarzowymi o chronologii określonej za pomocą analizy innych składników inwentarza, lecz nie zawierające zabytków przewodnich. W zespołach tych stosunek urn twarzowych do reszty wyposażenia grobowego układa się w charakterystyczną prawidłowość — im więcej w inwentarzu cech typowo halszackich, tym wierniejsze przedstawienie twarzy i bogatsze zdobienie powierzchni popielnic twarzowych. Urny o pełnym, realistycznym wizerunku i bogatym zdobieniu pochodzą niemal wyłącznie z zespołów datowanych na fazę D okresu halszackiego⁶¹. Wydaje się więc, że były one użytkowane głównie w tym czasie. Na-

⁶⁰ Według poglądu panującego w literaturze przedmiotu, starsze są popielnice z bogatym wystrojem i naturalistycznym wyobrażeniem twarzy; Kostrzewski, Chmielewski, Jażdżewski, *op. cit.*, s. 221.

⁶¹ Łuka, *Kultura wschodniopomorska na Pomorzu Gdańskim*, s. 324, tabl. 67: 1a—c (Pręgowo, pow. Gdańsk, st. 1), s. 179, 180, tabl. 45: 2a—k (Karczemki,

tomiast na podstawie poprzednich wywodów przypuszczamy, iż zwłaszcza na terenach Wielkopolski popielnice twarzowe typu A przeżywały się być może przez cały IV w. p.n.e. Urny typu B powstały, jak stwierdziliśmy uprzednio, najwcześniej w pierwszej połowie okresu halsztackiego D i mogły trwać co najmniej do połowy III w. p.n.e. Analiza zespołów z popielnicami twarzowymi nie datowanych zabytkami przewodnimi w całej rozciągłości potwierdza ten wniosek. Popielnice typu B występują zarówno w grobach pochodzących z okresu halsztackiego, jak i datowanych na wczesny i środkowy okres lateński⁶². Tak więc zakresy chronologiczne obu typów w znacznym stopniu zazębiają się (ryc. 9, 10).

W świetle przedstawionych uwag sądzimy, że rozwój popielnic twarzowych zmierzał od form o bogatym, różnorodnym zdobieniu i natura-



Ryc. 10. Chronologia popielnic twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce

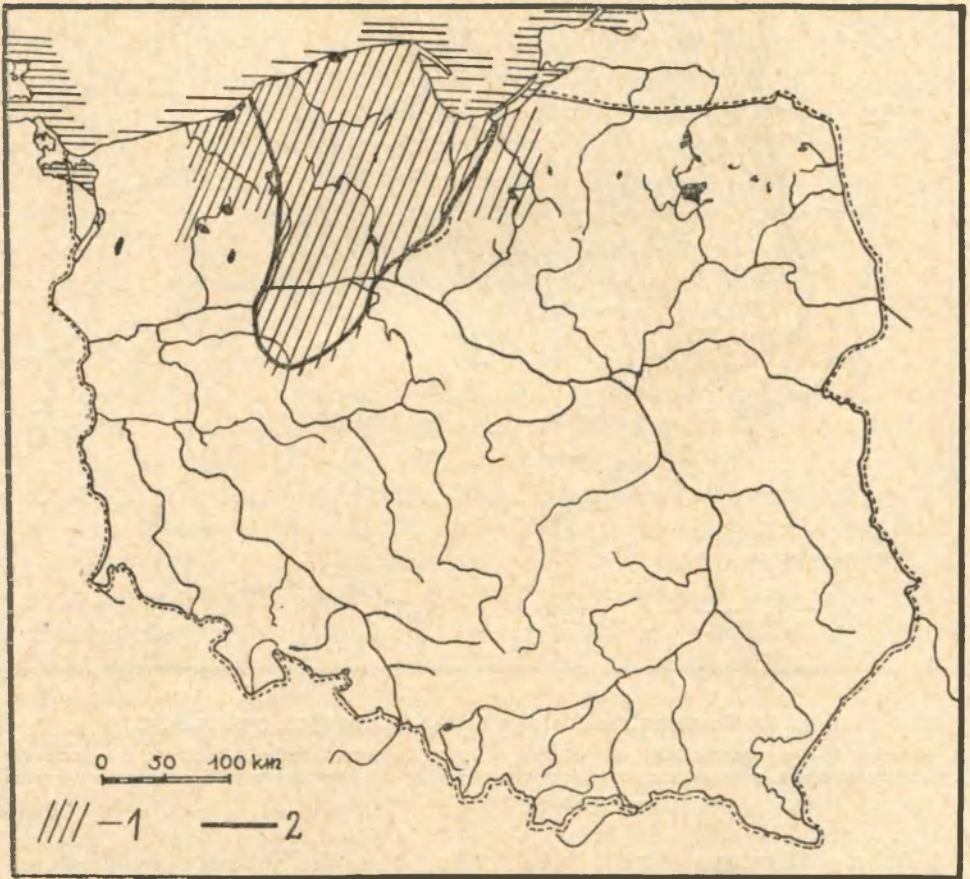
listycznym wizerunku do coraz większego uproszczenia przedstawienia twarzy i zubożenia ornamentyki — od typu A poprzez typ B do typu C. Przemiany te są zsynchronizowane z chronologicznym różnicowaniem poszczególnych typów (ryc. 10).

Osobnym zagadnieniem wymagającym tu rozpatrzenia jest kwestia zasięgu terytorialnego kolejnych typów urn twarzowych. Obszar występo-

pow. Wejherowo, st. 2, grób 5), s. 191, 192, tabl. 47: 3a—c (Kierwałd, pow. Tczew, st. 1) i in.

⁶² Ł u k a, *op. cit.*, s. 86, tabl. 26: 1 (Dąbrowo, pow. Kartuzy, st. 1), s. 210, 211, tabl. 52: 2a—d (Kostkowo, pow. Lębork, st. 2), s. 146, tabl. 62: 3 (Gorzędziej, pow. Tczew, st. 1), s. 200, tabl. 50: 1 (Kłosowo, pow. Kartuzy, st. 1, grób 1) i in.

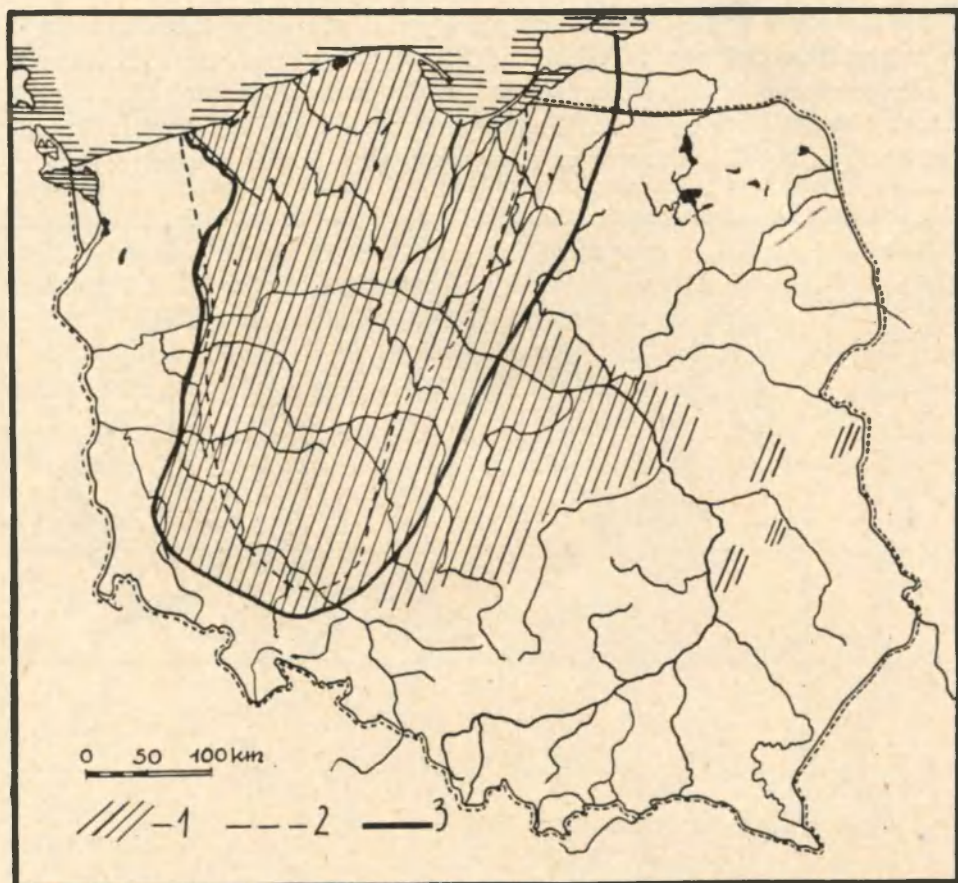
wania starszych popielnic twarzowych (typ A) obejmuje wschodnią część Pobrzeża Słowińskiego i Pojezierza Pomorskiego oraz część Pojezierza Wielkopolskiego (mniej więcej po okolice Gniezna i Poznania). Okaz o charakterze przejściowym — A/B, znany również z okolicy Wzgórz Trzebnickich (ryc. 5 j; 11). Urny typu B występują na obszarze większej części



Ryc. 11. Rozprzestrzenienie popielnic twarzowych typu A:

1 — zasięg kultury pomorskiej w fazie D okresu halszackiego; 2 — orientacyjnie zaznaczona granica rozprzestrzenienia typu A

Pobrzeża Słowińskiego i Pojezierza Pomorskiego (po linię Kołobrzeg — Łobez), na zachodnim skrawku Pojezierza Mazurskiego, w części Pojezierza Wielkopolskiego, Niziny Wielkopolskiej i na Dolnym Śląsku (ryc. 12). Typ C reprezentowany jest na Pobrzeżu Słowińskim, Pojezierzu Pomorskim (po Regę), Pojezierzu Mazurskim, w Sambii, na Pojezierzu Wielkopolskim i Nizinie Wielkopolskiej oraz na Dolnym Śląsku (ryc. 12).



Ryc. 12. Rozprzestrzenienie popielnic twarzowych typów B i C:

1 — zasięg kultury pomorskiej we wczesnym i środkowym okresie lateńskim; 2 — orientacyjnie zaznaczona granica rozprzestrzenienia typu B; 3 — orientacyjnie oznaczona granica rozprzestrzenienia typu C

Dobrze datowane urny typu A odkryte w Wielkopolsce świadczą, że wczesne popielnice twarzowe musiały tutaj dotrzeć z niewielkim opóźnieniem w stosunku do Pomorza, a więc w pierwszej połowie V w. p.n.e. Dalszy rozwój dokonywał się paralelnie na całym obszarze występowania urn twarzowych w Polsce. Toteż jedynie w stosunku do popielnic typu A możemy z całą pewnością twierdzić, że egzemplarze odkryte w Wielkopolsce powinny być nieco młodsze od okazów pomorskich (oczywiście tylko w odniesieniu do starszych urn tego typu). Poza tym w Wielkopolsce i na Śląsku musimy się liczyć z możliwością dłuższego niż na Pomorzu przeżywania się poszczególnych typów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że zasięgi poszczególnych grup popiel-

nic twarzowych są zupełnie wyraźnie zsynchronizowane z etapami rozprzestrzeniania kultury pomorskiej. Granica występowania urn twarzowych typu A mieści się w powszechnie przyjmowanym zasięgu tej kultury w okresie halsztackim D (ryc. 11). Natomiast obszar rozprzestrzenienia typu C jest w partii zachodniej i południowej identyczny z terenami zajętyymi przez nią we wczesnym i środkowym okresie lateńskim. W kierunku północno-zachodnim zasięg popielnic typu C jest szerszy niż obszar występowania kultury pomorskiej. Urny tego rodzaju występują bowiem aż w Sambii (ryc. 12). Ciekawa jest kwestia zasięgu typu B. Na południu nie dochodzi on tak daleko jak późne urny twarzowe. Natomiast na północny zachód popielnice tej grupy występują nieco dalej niż urny typów A i C. Ponieważ grupa ta zajmuje pozycję środkową w schemacie rozwoju urn twarzowych, można przypuszczać, że wyznacza ona obszar rozprzestrzenienia omawianych popielnic mniej więcej z końcem okresu halsztackiego i we wczesnym okresie lateńskim (ryc. 12).

III

Idea grzebania szczątków zmarłego w popielnicy z przedstawieniem twarzy jest uchwytna w kilku odległych terytorialnie i czasowo kręgach kulturowych. Zwyczaj ten ma charakter wybitnie dysjunktywny. Toteż w rozważaniach nad pochodzeniem urn twarzowych, występujących na terenie Polski w drugiej połowie ostatniego tysiąclecia p.n.e. zajmiemy się wyłącznie tymi ich skupiskami, które należą do inwentarza kultur w mniejszym lub większym stopniu związanych ze strefą wpływów „kręgu halsztackiego”. W konsekwencji takiego założenia, powiązań genetycznych dla urn twarzowych z obszaru Polski należy szukać w Etrurii, Niemczech środkowych, Danii i Norwegii południowej.

Punktem wyjścia w niniejszych rozważaniach jest pogląd, według którego niewątpliwym pierwowzorem dla popielnic twarzowych na wymienionych terenach są tak zwane kanopy etruskie⁶³. Rozprzestrzenienie kanop jest stosunkowo niewielkie, występują bowiem niemal wyłącznie w okolicach Chiusi w środkowej Italii. Należą one do inwentarza grobów pochodzących z klasycznej fazy kultury etruskiej i datowane są na okres pomiędzy VIII a VI w. p.n.e. Kanopy starsze, odnoszone głównie do VIII w. p.n.e., nawiązują kształtem do urn typu Villanova. Różnią się od nich niemal wyłącznie formą przykrycia.

⁶³ Kostrzewski, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, s. 120; L. J. Łuka, *Uwagi o niektórych kontaktach Pomorza Wschodniego z basenem Morza Śródziemnego we wczesnej epoce żelaza*, „Archeol. Pol.”, t. 8: 1963, z. 2, s. 274—287; W. La Baume, *Gestaltung und Bedeutung der Gesichtsdarstellung bei den hallstattzeitlichen Gesichtsurnen des Nordisches Kreises*, „Kölner Jahrbuch”, t. 2: 1965, s. 127—130.

Urny villanovskie miały zwykle pokrywy w kształcie hełmów, kanopy zaś przykrywano dość wysoką pokrywą z umieszczoną na niej brązową maską ludzką⁶⁴. W miarę upływu czasu popielnice te przechodziły stopniowe przemiany, które doprowadziły do pojawienia się okazów z przykryciem o kształcie głowy ludzkiej. Górną część niektórych młodszych kanop modelowano tak by przedstawiały tułów ze skrzyżowanymi lub wyprostowanymi rękami. Często stawiano je na bogato zdobionych podstawkach — tronach. Te wykwintne popielnice zwane „kanopami o głowach wojowników” przetrwały do VI w. p.n.e.⁶⁵ Kwestią do dziś otwartą, choć od dawna zajmującą liczny zastęp badaczy kultury etruskiej, jest zagadnienie pochodzenia tych naczyń. Problem ten, w istotny sposób związany z genezą Etrusków, wykracza jednak znacznie poza ramy niniejszych rozważań.

Zwyczaj stosowania w obrządku grzebalnym naczyń z przedstawieniem twarzy przypuszczalnie został przeniesiony z Etrurii na północ Europy. W efekcie powstały trzy ich wtórne skupienia w odrębnych terytorialnie i kulturowo środowiskach, na obszarze Niemiec środkowych, Danii i południowej Norwegii oraz Polski⁶⁶.

Na terenie Niemiec środkowych (na północ i zachód od Harzu) popielnice twarzowe występują sporadycznie w tak zwanej kulturze urn domkowych. Środkowoniemiecka grupa popielnic twarzowych stanowi bardzo odległą reperkusję idei kanop etruskich. Z reguły są to naczynia o znacznie uproszczonym wizerunku, łączące nierzadko cechy urn domkowych i twarzowych⁶⁷. Wydaje się, że można by je nawiązać do niektórych uproszczonych okazów z Polski, zaliczanych do typu B, lub też do popielnic typu C.

Urny twarzowe znane z terenu Danii kształtem i sposobem wyobrażenia twarzy zupełnie wyraźnie nawiązują do późnych popielnic typu C występujących na Śląsku. Nie ma tam ani jednego okazu, który można

⁶⁴ J. Undset, *Ueber italische Gesichturnen*, „Zeitschrift für Ethnologie”, t. 22: 1890, s. 109—146; D. Randall MacIver, *Villanovans and Early Etruscans*, Oxford 1924, s. 15, 16, tabl. 60, 63; S. Cles-Redin, *Les Etrusques*, „Arthaud” 1965, s. 133, 134, tabl. 34.

⁶⁵ Np. okazy z Dolciano pod Chiusi; S. Cles-Redin, *op. cit.*, s. 134, tabl. 33, 35. Zob. też R. Bloch, *The Etruscans*, London 1961, oraz E. Bulanda, *Etruria i Etruskowie*, Lwów 1932.

⁶⁶ Zob. też rzekoma urna twarzowa z Simris; B. Stjernquist, *Eine Gesichtsurne aus Schonen, Südschweden*, „Swiatowit”, t. 23: 1960, s. 459 n., ryc. 1.

⁶⁷ W. A. Brunn, *Die Kultur der Hausurnengräberfelder in Mitteldeutschland zur frühen Eisenzeit*, „Jahresschrift für die Vorgeschichte der sächsisch—thüringischer Länder”, t. 30: 1939, s. 90—94; A. Siebrecht, *Die neue Gesichtstürurne von Eilsdorf, Kr. Halberstadt*, „Ausgrabungen und Funde”, t. 5: 1960, s. 31, tabl. 3b; H. Koberstein, *Das Hausurnengräberfeld von Wulfen, Kreis Kothen*, „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, t. 48: 1964, s. 141 n.

by uznać za efekt względnie bezpośredniego oddziaływania środowiska etruskiego⁶⁸.

Występowanie popielnic twarzowych na terenie Pomorza było walnym argumentem w teorii głoszącej germańskie pochodzenie ludności tego obszaru. E. Petersen i inni zwolennicy tego poglądu, doszukiwali się genetycznych związków pomiędzy pomorskimi i duńskimi urnami twarzowymi. Kolebkę zwyczaju chowania zmarłych w popielnicy z przedstawieniem twarzy widzieli oni na terenach Jutlandii i Norwegii południowej, a jego nosiciele upatrywali w ludności germańskiej⁶⁹. Argumentacja G. Kossiny, E. Petersena, W. La Baume'a i innych zwolenników tej hipotezy została w decydujący sposób podważona i zdyskredytowana w toku dyskusji nad zagadnieniem przynależności etnicznej kultury pomorskiej, jaka toczyła się w nauce w latach międzywojennych. Główną rolę odegrały w tym zakresie prace J. Kostrzewskiego i C. H. Broholm⁷⁰. Powojenne badania J. Brøndsteda dostarczyły dalszych dowodów na rzecz twierdzenia, że popielnice twarzowe z Jutlandii są formami późnymi i nie znajdują odpowiedników na Pomorzu, natomiast nawiązują zupełnie wyraźnie do uproszczonych okazów śląskich⁷¹. W ostatnich latach kil-

⁶⁸ C. H. Broholm, *Studier over den yngre Bronzealder i Dannemark med saerligt Henblik paa Gravfundene*, „Aarboger for Nordisk Oldkyndighed og Historie”, t. 23: 1933, s. 220, 221; Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej...*, s. 94.

⁶⁹ W. Frenzel, *Grundzüge der Vorgeschichte Deutschland und der Deutschen*, Stuttgart 1935, s. 45, 46; F. Geschwendt, *Handbuch für den Unterricht der deutschen Vorgeschichte in Deutschland*, Wrocław 1934, s. 167, 169; W. Heym, *Das Ende der Bastarnen am rechten Ufer der unteren Weichsel und das der baltischen Völker der Grenzzone*, „Prussia”, t. 32: 1938, z. 1, s. 140 n.; G. Kossina, *Die illyrische, germanische und keltische Kultur der frühen Eisenzeit*, „Mannus”, t. 7: 1915, s. 42; tenże, *Die deutsche Vorgeschichte, eine hervorragend nationale Wissenschaft*, Leipzig 1941; W. La Baume, *Urgeschichte der Ostgermanen*, Gdańsk 1934; tenże, *Die Bedeutung der ostgermanischen Gesichtsurnen*, Królewiec 1944; K. Pasternaci, *Volksgeschichte der Germanen*, Berlin—Monachium 1936, s. 121 n. E. Petersen, *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen*, Berlin 1929; K. Tackenberg, *Die Bastarnen*, „Volk und Rasse”, z. 4: 1929, s. 232 n.; inne publikacje.

⁷⁰ Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej...*; tenże, *Kilka osad kultury grobów skrzynkowych i zagadnienie przynależności etnicznej tej kultury*, „Przeł. Archeol.”, t. 6: 1937—1939, s. 15 n.; C. H. Broholm, *Studier over den yngre Bronzealder i Dannemark*. Na temat polemiki nad zagadnieniami genezy kultury pomorskiej i urn twarzowych zob. T. Malinowski, *Gesichtsurnen der frühen Eisenzeit in Polen und die Frage ihres Zusammenhanges mit den Gesichtsurnen aus dem Gebiete Mitteldeutschland*, „Nordharzer Jahrbuch”, t. 2: 1965—1966, s. 13, 14 oraz odnośne przypisy.

⁷¹ J. Brøndsted, *Nordische Vorzeit*, Neumünster 1962, s. 246, 248.

ku poważnych badaczy, w tym również niemieckich, ustosunkowało się krytycznie do możliwości germańskiego pochodzenia kultury pomorskiej⁷². Pomimo tego jednak poglądy stanowiące dziedzictwo nacjonalistycznej szkoły G. Kossiny nadal pokutują w niektórych pracach niemieckich archeologów⁷³.

Wyniki badań C. H. Broholma, J. Brøndsteda i J. Kostrzewskiego wyraźnie wskazują, że tereny Jutlandii nie mogły być etapem w procesie przeniesienia z Italii na Pomorze zwyczaju stosowania urn twarzowych w obrządku pogrzebowym. Duże znaczenie w tym zakresie przypisuje się natomiast terenom Niemiec środkowych. Według większości badaczy zajmujących się zagadnieniem popielnic twarzowych obszar ten stanowił ogniwo pośrednie w procesie wędrówki idei naczyń z przedstawieniem twarzy z Italii na Pomorze⁷⁴. Pogląd ten ma logiczne uzasadnienie w fakcie istnienia na tym obszarze skupiska urn twarzowych ogólnie rzecz biorąc zbliżonych do występujących na terenie Polski. Z drugiej strony jest on konsekwencją silnego akcentowania różnic pomiędzy kulturą łużycką a pomorską i kreślenia zbyt ostrych linii podziału pomiędzy tymi w istocie bardzo zbliżonymi i genetycznie powiązаныmi kulturami. W sumie prowadzi to do szukania okrzężnej drogi szerzenia się popielnic twarzowych na szlaku wiodącym poprzez Niemcy środkowe do ujścia Łaby i stamtąd na wschód, na Pomorze. Pogląd ten ma szereg słabych stron, które spróbujemy tutaj wykazać.

Teren Niemiec środkowych podlega z końcem epoki brązu i w okresie halsztackim silnej penetracji kulturowej prowadzonej ze środowiska łużyckiego⁷⁵. Wpływ ten jest uchwytny w wielu dziedzinach kultury ma-

⁷² G. Childe, J. Eggers, P. Reinecke, R. Hachman; zob. J. Kostrzewski, rec.: W. La Baume, *Die pommerellischen Gesichtsurnen*, s. 373.

⁷³ W. La Baume, *Ostgermanische Frühzeit*, Kiel 1959, s. 6; tenże, *Bronzezeit und frühe Eisenzeit in Pommern und Pommerellen*, „Zeitschrift für Ostforschung”, R. 13: 1964, z. 4, s. 762; tenże, *Die pommerellischen Gesichtsurnen...*

⁷⁴ J. Antoniewicz, *Wyobrażenia plastyczne na urnach twarzowych kultury pomorskiej*, ZOW, R. 14: 1945, z. 9—12, s. 23, 28; K. Jażdżewski, *Poland*, London 1965, s. 128; J. Kostrzewski, *Germanie przedhistoryczni w Polsce*, „Przegl. Archeol.”, t. 7: 1946, z. 1, s. 69; tenże, *Pradzieje Pomorza*, Wrocław—Warszawa—Kraków, 1966, s. 86; A. Łuka, *Kultura pomorska na Pomorzu Wschodnim*, Gdańsk 1959, s. 31; L. J. Łuka, *Uwagi nad dotychczasowym stanem i perspektywami rozwoju badań nad kulturą pomorską*, „Wiad. Archeol.”, t. 23: 1965, s. 300; tenże, *New Materials on the Origins of the Pomeranian Culture*, s. 197; tenże, *Uwagi o niektórych kontaktach Pomorza Wschodniego*, s. 274, 283.

⁷⁵ Brunn, *Die Kultur der Hausurnengräberfelder...*, s. 11—21; tenże, *Steinpackungsgräber von Köthen. Ein Beitrag zur Kultur der Bronzezeit Mitteldeutschland*, Berlin 1954, s. 20—23; C. Engel, *Vorzeit an der Mittelbe*, Berlin 1930, s. 173, 174; A. Götze, *Germanische Kistengräber der frühen Eisenzeit*, „Praehistorische Zeitschrift”, t. 9: 1917, s. 55, 56; P. Grimm, *Die vor- und frühgeschichtliche Besie-*

terialnej, jednak szczególnie mocno zaznacza się w ceramice. Urny twarzowe z rejonu Harzu w pewnych przypadkach noszą cechy wyraźnie zapożyczone z obszaru Polski⁷⁶. Ogólny kierunek przebiegu impulsów kulturowych jest więc odwrotny niż ten, który musiały istnieć w przypadku na tyle silnych oddziaływań Niemiec środkowych, by mogły one wprowadzić modyfikację w mocno zwykle kultywowanej dziedzinie wierzeń religijnych, która wyraziła się przejściem na Pomorzu zwyczaju stosowania urn twarzowych.

Szlak handlowy łączący południe Europy przez tereny środkowych Niemiec z obfitującymi w bursztyn terenami Jutlandii ma w okresie halsztackim słabe znaczenie. Jak to zostało wykazane przez E. Sprockhoffa, obszary leżące na tym szlaku są we wczesnej epoce żelaza ubogie w importy pochodzenia południowego⁷⁷. Natomiast w tym samym okresie tereny Śląska, Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego są stosunkowo silnie nasycone przedmiotami importowanymi z warsztatów wschodnioalpejskich i północnoitalskich. Według przekonywająco uzasadnionego poglądu L. J. Łuki⁷⁸ kontakty handlowe pomiędzy terenami kultury łużyckiej i Europą południową dokonywały się na szlaku łączącym obszar Polski poprzez Czechy i Austrię z wybrzeżem Adriatyku i północną Italią. Ten sam autor podkreśla przy tym wspomniany już fakt słabego wykorzystania w okresie halsztackim szlaku wiodącego poprzez tereny Niemiec środkowych — dochodząc do wniosku, że nie mógł on odegrać większej roli w procesie przekazania na tereny kultury łużyckiej znajdujących tam wyrobów południowych. Z drugiej strony L. J. Łuka wyraża przekonanie, że popielnice twarzowe przyjęły się na Pomorzu pod wpływem środowiska etruskiego przekazanym poprzez Niemcy środkowe⁷⁹. W jego przekonaniu idea stosowania tych naczyń wraz ze znaczną ilością znajdujących na Pomorzu Gdańskim importowanych paciorków z niebieskiego szkła i muszel Kauri, dotarła do ujścia Wisły szlakiem handlowym wiodącym wzdłuż Łaby do Jutlandii, a następnie drogą morską na Pomorze⁸⁰.

dlung des Unterharzer und seines Vorlandes auf Grund der Bodenfunde, „Jahresschrift f. die Vorgeschichte d. sächs.—thür. Länder”, t. 18: 1930, s. 83—85; K o s t r z e w s k i, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej*, s. 80; t e n ż e, *Kultura łużycka na Pomorzu*, Poznań 1958, s. 105—108, 164; M. K ö n i g, *Die Gesichts- und Türurne von Rietzmeck in Anhalt*, „Mannus”, t. 6: 1928, s. 117—120; E. R e i n b a c h e r, *Vorrömische Eisenzeit im Norden DDR*, „Ausgrabungen und Funde”, t. 3: 1958, z. 4—5, s. 246.

⁷⁶ B r u n n, *op. cit.*, s. 94.

⁷⁷ E. S p r o c k h o f f, *Der Verwahrfund von Reichenau, Kreis Freistadt*, „Alt-schlesien”, t. 2: 1927, z. 1, s. 36; Ł u k a, *Importy italskie*, s. 86, przyp. 256.

⁷⁸ Ł u k a, *op. cit.*, s. 85, 86.

⁷⁹ Ł u k a, *op. cit.*, s. 86, przypis 256.

⁸⁰ Ł u k a, *Uwagi o niektórych kontaktach*, s. 277, 278 n.

Wydaje się, że słuszność takiej interpretacji jest dość wątpliwa. Przyjęcie poglądu L. J. Łuki wymagałoby bowiem uznania, że na terenie Jutlandii istniały podobne, a przede wszystkim relatywnie wcześniejsze niż na Pomorzu formy popielnic twarzowych. Takiego stanu rzeczy, w świetle wspomnianych badań Broholma i Brøndsteda, nie można postulować.

Przytoczone uwagi upoważniają, jak się wydaje, do przedstawienia nieco odmiennego poglądu na zagadnienie dróg, którymi zwyczaj stosowania urn twarzowych został przeniesiony na Pomorze. Istnieją argumenty przemawiające przeciwko uznaniu Niemiec środkowych za etap w wędrówce idei popielnic twarzowych z południa Europy na Pomorze. To samo z jeszcze większą pewnością możemy przypuszczać w odniesieniu do terenów Jutlandii. W okresie halsztackim D na terenie Wielkopolski i Śląska nastąpiło, wyraźnie uchwytnie archeologicznie, rozprzestrzenienie całego szeregu elementów kultury materialnej charakterystycznych dotąd wyłącznie dla Pomorza. Nie wchodząc w zagadnienia interpretacji mechaniki tego procesu, możemy stwierdzić, że w zasadzie od początku wspomnianego okresu nie istniała już izolacja kulturowa terenów położonych nad ujściem Wisły.

Jest więc wysoce prawdopodobne, że ludność tamtejsza weszła wówczas w orbitę intensywnych oddziaływań południowych, ograniczonych poprzednio wyłącznie do terenów kultury łużyckiej⁸¹. Obfitujące w bursztyn wybrzeże Bałtyku objęte zostało penetracją handlową inspirowaną z obszarów Europy południowej⁸², ograniczoną jeszcze w okresie halsztackim C do pogranicza łużycko-pomorskiego. Umożliwiło to infiltrację do środowiska pomorskiego wielu elementów wierzeniowych, która wyraziła się przyjęciem ornamentu figuralnego, recepcją kultu słońca i wielu innych, a przede wszystkim w adaptacji zwyczaju stosowania w obrzędku pogrzebowym urn twarzowych.

⁸¹ Ł u k a, *Importy italskie*, s. 85, 86.

⁸² Sprawa bałtyckiego pochodzenia bursztynu, licznie znajdowanego na terenach Europy południowej, budzi od dawna szereg kontrowersji. W dyskusji nad tym zagadnieniem operuje się przede wszystkim argumentami przyrodniczymi. Z archeologicznego punktu widzenia istnieje duże prawdopodobieństwo posługiwania się sukcyntem jako ekwiwalentem za importy południowego pochodzenia. Warto tu przypomnieć cenny postulat C. A. Moberga, który pisał: „Archeolog nordyjski nie ma możliwości fachowej oceny argumentów i kontrargumentów przyrodniczych, musi on tedy skonstatować, że im więcej wprowadzono pod dyskusję argumentów przyrodniczych, tym baczniejszej należy się domagać argumentacji archeologicznej za północnym pochodzeniem południowoeuropejskich bursztynów”; C. A. M o b e r g, *Skąd pochodzą bursztyny w południowoeuropejskich znaleziskach z epoki brązu i żelaza?*, „Postępy Archeologii”, nr 6: 1957, s. 160, tamże ważniejsza literatura zagadnienia. Zob. też W. A n t o n i e w i c z, *Pochodzenie i gatunki bursztynu w Europie*, „Wiad. Archeol.”, t. 8: 1923, z. 2—4, s. 113 n.; Ł u k a, *Importy italskie*, s. 88 i przyp. 264; t e n ż e, *Uwagi o niektórych kontaktach*, s. 277—279 i przyp. 8, 10, 11.

Taki punkt widzenia znajduje potwierdzenie w dokonanej przez E. Sturmsa i J. M. Navarro rekonstrukcji przebiegu i zasięgu „szlaku burztynowego” w okresie halsztackim⁸³. Obaj autorzy uważają, że już w tym okresie docierał on bezpośrednio nad Bałtyk. Według E. Sturmsa z początkiem wczesnej epoki żelaza wymianę z południem prowadziła przede wszystkim Sambia⁸⁴. Jednak z biegiem czasu coraz szersze tereny wybrzeża Bałtyku wchodziły w stosunki handlowe z południem Europy. Ze-stawienie wyników badań L. J. Łuki nad importami południowymi w kulturze łużyckiej okresu halsztackiego⁸⁵ i wspomnianego poglądu E. Sturmsa pozwala stwierdzić, że w okresie halsztackim C wymiana handlowa z Europą południową koncentrowała się na obszarze Sambii i na terenach kultury łużyckiej. Handel z ludami ziem położonych nad ujściem Wisły prowadzony był w tym czasie przez duże łużyckie ośrodki w rodzaju Górzewic⁸⁶. Natomiast w fazie D okręgu halsztackiego ludność Pomorza Gdańskiego wzięła bezpośredni udział w stosunkach wymiennych z południem Europy, co z czasem doprowadziło do upadku wspomnianych ośrodków łużyckich. Fakt ten jest również w charakterystyczny sposób zsynchronizowany z obserwowanym w tym okresie wzrostem ilości importów na Pomorzu Gdańskim. Występują one przede wszystkim w postaci muszel Kauri i paciorków z niebieskiego szkła i skupiają się na terenach powiatów: Starogard, Tczew, Kościerzyna, Pruszcz Gdański, Kartuzy, Wejherowo, Lębork i Puck oraz w okolicach Gdyni i Sopotu. Zdaniem L. J. Łuki z faktu rozmieszczenia większości importów na Wybrzeżu „wynikałoby, że dotarły one tam drogą morską”⁸⁷. Wydaje się jednak, że sytuacja taka jest w głównej mierze wynikiem istnienia właśnie na tym terenie najbardziej intensywnego osadnictwa kultury pomorskiej.

W trakcie analizy importów znajdujących na Pomorzu zastanawiać musi niemal zupełny brak wśród nich przedmiotów metalowych. Możli-

⁸³ E. Sturms, *Der ostbaltische Bernsteinhandel in der vorchristlichen Zeit*, „Commentationes baltice”, t. 1: 1953, s. 167 n.; por. szczególnie rozdział III. Zob. też J. Wojtasik, rec. E. Sturms, op. cit., „Materiały Zachodnio-Pomorskie”, t. 5: 1959, s. 522 n.; J. M. Navarro, *Prehistoric Routes between Northern Europe and Italy defined by the Amber Trade*, „Geographical Journal”, t. 66: 1925, s. 481 n.

⁸⁴ Ten pogląd potwierdzony jest odkryciem glinianego naczynia importowanego typu Villanova w powiecie Ostróda, a więc na wschód od ujścia Wisły — w kierunku Sambii; Łuka, op. cit., s. 80; J. Kostrzewski, *Czy ceramika przedhistoryczna była przedmiotem handlu?*, „Przegl. Archeol.”, t. 8: 1949, z. 1, s. 2 n.; J. Janowski, *Rola przełęcz karpaccich w pradziejach*, ZOW, R. 27: 1961, z. 2, s. 98, 99; Z. Pieczyński, *Cmentarzysko z środkowego okresu lateńskiego w Rzęzawach w powiecie tureckim*, „Przegl. Archeol.”, t. 16: 1964, s. 153.

⁸⁵ Łuka, op. cit., s. 85, 86.

⁸⁶ Łuka, op. cit., s. 90.

⁸⁷ Łuka, *Uwagi o niektórych kontaktach*, s. 277; tenże, rec.: W. La Baume, *Gestaltung und Bedeutung der Gesichtsdarstellung*, s. 341.

wości wyjaśnienia tego stanu rzeczy dostarcza cytowany już E. Sturms. Twierdzi on mianowicie, że w handlu z południem Europy ludność terenów nadbałtyckich wymieniała surowiec za surowiec. Kultura pomorska, o wysoko rozwiniętej metalurgii, nie posiadała własnej bazy surowcowej. Wśród jej ludności popyt na surowiec importowany musiał więc być znaczny. Potwierdzenia dla takiego ujęcia stosunków wymiennych dostarcza również bogaty skarb importowanego surowca brązowego odkryty w Swarzewie, pow. Puck⁸⁸. Ponadto jest zupełnie prawdopodobne, że w kulturze pomorskiej stojąca na wysokim poziomie własna wytwórczość metalurgiczna w wystarczającym stopniu zaspokajała potrzeby ludności, niwelując popyt na przedmioty pochodzące z importu.

W świetle przedstawionych uwag wydaje się, że istnieją przesłanki dla stwierdzenia, iż w fazie D okresu halszackiego ludność kultury pomorskiej weszła w bezpośrednie kontakty handlowe z ludami Europy południowej, skupiające się w znacznej mierze na bursztynonośnych terenach Wybrzeża⁸⁹. Stanowi to równocześnie potwierdzenie poglądu, w myśl którego przyjęcie zwyczaju stosowania urn twarzowych na Pomorzu było wynikiem oddziaływań środowiska etruskiego rozprzestrzeniających się wzdłuż szlaku handlowego łączącego tereny położone nad ujściem Wisły z południem Europy.

Analiza wpływów południowych w inwentarzu kultury pomorskiej dostarcza dalszych argumentów na rzecz takiego ujęcia. Poprzednio już stwierdziliśmy, że jedną z cech wyróżniających wczesne urny twarzowe jest ornament figuralny. Występuje on w postaci rozbudowanych scen

⁸⁸ La Baume, *Urgeschichte der Ostgermanen*, ryc. 15a; L. J. Ł u k a, *O skarbach kultury pomorskiej na Pomorzu Gdańskim*, [w:] *Munera archaeologica Iosepho Kostrzewski*, Poznań 1963, wykaz nr 29; tenże, *Kultura wschodniopomorska na Pomorzu Gdańskim*, s. 388.

⁸⁹ Nie mamy pełnych podstaw, by twierdzić, że oddziaływania te pozostawały w związku z handlem o charakterze tranzytowym. Wydaje się jednak, że nie można również całkowicie wykluczać możliwości istnienia jakichś, być może tylko epizodycznych, penetracji handlowych prowadzonych na terenie Polski bezpośrednio ze środowisk italskich lub wschodnioalpejskich. Bez wątplenia trzeba się zgodzić z W. Szafrąnskim, który kwestionując możliwości istnienia w okresie halszackim handlu tranzytowego twierdzi, że żyjące w tym czasie na ziemiach Polski „przedklasowe społeczeństwa pierwotne” nie były w stanie zorganizować przedsięwzięć handlowych na tak wielką skalę. W związku z tym trzeba by przyjąć, że stroną „organizującą” mógł być w tym przypadku tylko przewyższający krąg rodzącej się już wówczas świata antycznego. Natomiast w stosunkach pomiędzy społeczeństwami „wspólnoty pierwotnej”, handel wymienny ograniczał się zapewne, jak pisze W. Szafrąnski, do wymiany żywiolowej o charakterze „łańcuchowym”; W. Szafrąnski, rec. Z. P i e c z y ń s k i, *Cmentarzysko z wczesnego okresu żelaznego (700—400 p.n.e.) w Górszewicach w pow. szamotulskim*, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, t. 4: 1953, w „*Archeologia Polski*”, t. 6: 1961, szczególnie zob. s. 340, 344.

wielobrazkowych lub w formie oderwanych wyobrażeń jednostkowych⁹⁰. Podobne zdobienia zaobserwowano w kulturze łużyckiej na Śląsku i w Wielkopolsce⁹¹ a także na terenie Jutlandii⁹². Wyobrażenia figuralne spotykane w Danii bez wątpienia zostały zapożyczone z obszaru Polski i w ten sposób traktowane są przez badaczy duńskich⁹³. Natomiast na ziemiach Niemiec środkowych ornament figuralny nie był znany. Analogii dla tego rodzaju zdobień dostarcza Europa południowa, w szczególności obszar wenecki związany z kulturą Este, a przede wszystkim rejon Val Camonica, gdzie powstał wspaniały zespół rysunków naskalnych, zawierający szereg analogii dla scen figuralnych zdobiących urny twarzowe⁹⁴. Wpływy etruskie i położenie Val Camonica na szlaku handlowym umożliwiło mieszkańcom tych okolic „szeroką recepcję elementów kultury etruskiej”⁹⁵ i przyczyniło się do rozprzestrzenienia po Europie wielu pierwiastków ich sztuki. Bliską analogią dla scen figuralnych znajdujących się na kilku urnach twarzowych z Pomorza jest przedstawienie narracyjne z popielnicy odkrytej w Sopronie (Üdenburg)⁹⁶. Dodajmy, że Sopron był w okresie halsztackim rozbudowanym ośrodkiem handlowym i według E. Sturmsa znajdował się w strefie przebiegu „szlaku bursztynowego”⁹⁷. Możemy więc z pełnym prawdopodobieństwem przypuszczać, że przedstawienia figuralne znane z terenu Polski zostały zapożyczone za pośrednictwem tego szlaku. Przez teren Śląska i Wielkopolski „moda” zdobienia popielnic ornamentem figuralnym dotarła na Pomorze, gdzie w symptomatyczny sposób łączy się z wczesnymi urnami twarzowymi (ryc. 5b).

Pod wpływem oddziaływań południowych na terenach kultury łużyckiej i na Pomorzu rozpowszechniła się technika inkrustacji. We wczesnej epoce żelaza inkrustacja była znana w Niemczech południowych, Austrii i w Europie południowej⁹⁸, natomiast nie stosowała jej ludność środkowoniemieckiej kultury urn domkowych. Zdaniem większości badaczy

⁹⁰ J. Antoniewicz, *Wyobrażenia plastyczne na urnach twarzowych*, s. 21—26.

⁹¹ Zob. np. W. Hensel, *Dwa naczynia z ornamentyką figuralną z Biskupina w powiecie żnińskim*, ZOW, R. 12: 1937. s. 24 n.

⁹² Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej*, s. 94.

⁹³ Broholm, *op. cit.*, s. 228 n.; zob. też, J. Kostrzewski, *Ze studiów nad wczesnym okresem żelaznym w Polsce*, „Slavia Antiqua”, t. 4: 1953, s. 46, 47.

⁹⁴ E. Anati, *La civilisation du Val Camonica*, „Mondes Anciens”, nr 4: 1960, Arthaud 1964, rec. S. Tabaczyński, „Archeol. Pol.”, t. 10: 1965, z. 1, s. 366 n.

⁹⁵ Tabaczyński, *op. cit.*, s. 371.

⁹⁶ S. Gallus, *Die figuralverzierten Urnen vom Soproner Burgstall*, „Archaeologia Hungarica”, t. 13, s. 49 n.; Antoniewicz, *op. cit.*, s. 26.

⁹⁷ Sturms, *op. cit.*, s. 198.

⁹⁸ T. Wieczorowski, *Ceramika inkrustowana typu łużyckiego z wczesnej epoki żelaznej w Polsce*, „Przegl. Archeol.”, t. 6: 1937, 39, s. 136—137.

technika ta została przeniesiona na obszar Polski szlakiem handlowym wiodącym z centrum kultury halsztackiej i terenów północnoitalskich poprzez Czechy na Dolny Śląsk i do Wielkopolski, skąd dotarła na Pomorze. Inkrustacja podobnie jak ornament figuralny występuje głównie na wczesnych popielnicach twarzowych.

Jak już wspomniano, z pomorskimi urnami twarzowymi łączy się kilka specyficznych elementów posiadających analogie niemal wyłącznie w środowisku etruskim. Chodzi tu o wyobrażenia rąk, zwyczaj stawiania urn twarzowych na specjalnych podstawkach lub w spełniających rolę podstawek misach oraz o wysokich, czapkowatych pokrywach, którymi przykrywano starsze urny twarzowe. Zwyczaj wyposażania popielnic w szereg akcesoriów stroju i uzbrojenia jest według J. Antoniewicza wyrazem chęci przedstawienia zmarłego w jak największym dostojeniu⁹⁹. Tendencja taka jest również wyraźna w środowisku etruskim, gdzie młodsze kanopy stawiano na zdobionych podstawkach w formie tronów, dodawano im wyobrażenia rąk, a wizerunki są bardzo naturalistyczne. Wysokie stożkowate pokrywy wczesnych popielnic twarzowych, będące imitacją nakryć głowy, mają ściśle odpowiedniki w pokrywach o kształcie hełmów, w jakie zaopatrywane były kanopy etruskie i urny typu Villanova. Wyobrażenia rąk, sceny figuralne, inkrustacja i wysokie pokrywy czapkowate związane są przede wszystkim z wczesnymi urnami twarzowymi. Nie można dla nich przytoczyć ścisłych analogii z obszarów Danii i Niemiec środkowych, natomiast nawiązują do środowiska italskiego. Jest więc jasne, że rozpowszechniły się na obszarze Polski pod wpływem bezpośrednich oddziaływań tych terenów.

Kultura pomorska pozostawała przez cały okres swego rozwoju pod silnym wpływem łużyckim. Wyraziło się to w przejęciu znacznej ilości elementów kultury materialnej. Nawiązania te są szczególnie wyraźne w materiale osadowym obu kultur. Nie będzie więc chyba ryzykowne stwierdzenie, że „oblicze kulturowe” obszaru Pomorza we wczesnej epoce żelaza posiada wyraźną orientację łużycką. Nie mamy zamiaru lekceważyć istniejących tam niewątpliwie wpływów środowiska nordyjskiego. Jednak zakres tych oddziaływań jest wąski. Dotyczą one niemal wyłącznie metalurgii.

Powszechnie uznaje się, że wiele elementów w charakterystyczny sposób związanych z popielnicami twarzowymi, jak inkrustacja, ornament figuralny i inne — zostało przekazanych na Pomorze poprzez terytorium kultury łużyckiej¹⁰⁰. W związku z tym niekonsekwencją jest szukanie drogi przeniesienia nad Bałtyk zwyczaju stosowania popielnic twarzo-

⁹⁹ Antoniewicz, *op. cit.*, s. 23.

¹⁰⁰ Różne prace związane z tymi zagadnieniami, szczególnie publikacje J. Kostrzewskiego i L. J. Łuki.

wych przez tereny Niemiec środkowych¹⁰¹. Istnienie tam skupiska omawianego rodzaju naczyń nie może być decydującym argumentem, ponieważ — jak to staraliśmy się wykazać — pomorskie i środkowoniemieckie urny twarzowe wykazują szereg istotnych różnic.

Kończąc niniejsze rozważania zsumujmy zreferowane wnioski.

A. Z końcem VI lub najpóźniej z początkiem V w. p.n.e. doszło do przestrzennego rozwoju kultury pomorskiej, początkowo na tereny Wielkopolski, a później i Śląska.

B. Doprowadziło to do objęcia Pomorza penetracją handlową inspirowaną ze środowisk południowo europejskich.

C. W wyniku oddziaływań południowych, doszło na Pomorzu z początkiem V w. p.n.e. do przyjęcia zwyczaju stosowania w obrzędku pogrzebowym popielnic twarzowych.

D. Idea ta wywodziła się na terenie Pomorza bezpośrednio ze środowiska etruskiego, o czym świadczą wiele ścisłych nawiązań nie obserwowanych w innych, sąsiednich skupiskach tych naczyń.

E. Rozwój urn twarzowych zmierzał w kierunku coraz większego uproszczenia przedstawienia twarzy i zubożenia zdobień powierzchni naczyń, co wyraziło się w przemianach typów od A do C.

F. Typ A przypadał głównie na V w. p.n.e., lecz na wtórnych terenach występowania przeżywał się przez cały IV w. p.n.e. Typ B. był stosowany ± od połowy V w. p.n.e. do początku III w. p.n.e. Najmłodsze są urny twarzowe typu C, być może występujące jeszcze w II w. p.n.e. (do jego połowy?). Data ta wyznacza również górną granicę istnienia owych naczyń na terenie Polski.

G. Równocześnie ze zróżnicowaniem typologicznym postępowało terytorialne szerzenie się zjawiska. W związku z tym za najmłodsze należy uważać śląskie urny typu C. Wobec występowania w Wielkopolsce typu A wydaje się, że przeniesienie z Pomorza popielnic twarzowych nastąpiło tutaj w pierwszej połowie okresu halsztackiego D. Dalszy rozwój tych naczyń dokonywał się równolegle na wszystkich obszarach ich występowania w Polsce.

¹⁰¹ Zob. tu T. Malinowski, *Gesichtsurnen der frühen Eisenzeit in Polen*, na s. 15, omawiając poglądy na drogę przeniesienia zwyczaju stosowania popielnic twarzowych z Italii na teren Pomorza, autor pisze: „Die Berührungen der polnischen Gebiete mit dem Süden konnten doch auch noch auf dem Landwege verlaufen also nicht unbedingt ausschliesslich durch vermittlung Mitteldeutschland”.

JANUSZ KRUK

DIE GESICHTSURNEN AUS DER FRÜHEN EISENZEIT IN POLEN. PROBLEME
IHRER KLASSIFIZIERUNG, CHRONOLOGIE UND GENESE

Die Gesichtsurnen haben seit jeher in wissenschaftlichen Kreisen Interesse erweckt. Schon im Jahre 1724 veröffentlichte Ch. F. Reusch einen Aufsatz, der u. a. auch Beschreibungen und Zeichnungen von zwei Gesichtsurnen enthält^{1*}. Analysiert man das umfangreiche überlieferte Material, so lässt sich bei den Gesichtsurnen eine verhältnismässig grosse Verschiedenheit der Form, der Verzierung und der Gesichtsdarstellung feststellen. Deshalb gehen die Bemühungen dahin, die Gesichtsurnen in Typen einzuteilen. Die neueste Konzeption auf diesem Gebiet ist das typologische Schema der Gesichtsurnen, das kürzlich von W. La Baume dargestellt wurde². Die Anschauungen dieses Verfassers wurden von J. Kostrzewski und L. J. Łuka kritisch beurteilt³. Die negative Bewertung dieser bisher grössten, den Gesichtsurnen gewidmeten Veröffentlichung beweist, dass es notwendig ist, eine Neubearbeitung über Klassifizierung, Chronologie und Genese der auf polnischem Gebiet auftretenden Gesichtsurnen vorzunehmen.

I

Die obige Feststellung in bezug auf die Verschiedenartigkeit der Gesichtsurnen beruht auf einer einfachen Vergleichsanalyse. Jedoch selbst eine genaue Untersuchung vieler einzelner Fundstücke gibt kein vollkommenes Bild der analysierten Gesamtheit. Wir wissen dann zwar alles über jedes einzelne Fundstück im besonderen, gleichzeitig aber erschwert die Fülle von Einzelheiten, die für die gesamte Population charakteristischen Wesensmerkmale zu erfassen. Bei der Erforschung grosser Gesamtheiten versprechen statistische Methoden den besten Erfolg. Eine von diesen, die Differenzdiagnose, wurde bei archäologischen Forschungen schon oft mit gutem Erfolg angewandt⁵.

Die Erforschung der Gesichtsurnen wurde in drei Etappen durchgeführt. In der ersten wurden unter Berücksichtigung der Analyse des gesamten überlieferten Materials 25 Merkmale hervorgehoben, die für den Bau und die Verzierung der Gesichtsurnen charakteristisch sind. In der zweiten Etappe wurden Konvergenzen der hervorgehobenen Merkmale analysiert. Dabei wurde der Yulesche Assoziationsfaktor als ihr Massstab angewandt⁶. Die dritte Forschungsetappe beruht darauf, die erhaltenen Zahlenwerte (Abb. 2) durch entsprechende graphische Symbole zu ersetzen und diese zu Diagrammen zusammenzustellen (Abb. 3, 4), um schliesslich eine Analyse der erhaltenen Ergebnisse durchzuführen.

Die Merkmale gliedern sich auf den Diagrammen in drei Hauptgruppen. Diese bilden die Grundlage einer Klassifizierung der Gesichtsurnen. Obgleich sie die Unterschiede veranschaulichen, geben sie jedoch keine vollständige Charakteristik der einzelnen Typen. Daher wurden die Ergebnisse der Differenzdiagnose durch eine gewöhnliche Materialanalyse ergänzt. Diese gestattete es, einige Ergänzungen vorzunehmen und innerhalb der Grenzen, die mit Hilfe der Differenzdiagnose gezogen wurden, eine umfassende Charakteristik der einzelnen Typen zu geben.

Typus A (Abb. 5). Hierzu gehören die „klassischen“ Gesichtsurnen. Diese sind gewöhnlich von schlanker, birnenartiger Form und schwarzglänzender Oberfläche; sie weisen vollständige naturalistische Bildnisse auf. Diese Art von Urnen haben hohe, mützenförmige Deckel. Der Bauch der Gefässe ist oft mit geometrischen Ornamenten oder figuralen Darstellungen verziert.

Typus B (Abb. 6). Zu dieser Gruppe gehören Gesichturnen von gedrungeneren Formen, die meist nicht so schlank wie die Urnen des Typus A sind. Die Gesichtsdarstellungen sind noch realistisch, obgleich in der Regel schon etwas vereinfacht. Ärmer sind die Verzierungen der Gefäßoberfläche. Weniger differenziert sind ebenfalls die symbolischen Darstellungen. Die Deckel sind mützenförmig, doch gewöhnlich niedriger als bei den Gesichturnen des Typus A. Im allgemeinen ist eine Tendenz zur Vereinfachung der Gefäßformen erkenntlich.

Typus C (Abb. 7). Für die dritte Gruppe sind bauchige, ei- oder tonnenförmige Gesichturnen charakteristisch. Die Bildnisse sind meist degeneriert. Sie werden gewissermassen durch ein oder zwei Gesichtsteile symbolisiert. Die Verzierungen der Urnen sind schon sehr ärmlich. Symbolische Darstellungen treten nur sehr selten auf. Die Gefässe sind in der Regel flüchtig ausgeführt.

II

Der typologischen Differenzierung der Gesichturnen liegt höchstwahrscheinlich eine zeitlich fortschreitende Veränderlichkeit der Ausföhrung zugrunde, die in einer immer grösseren Vereinfachung der gesamten Urnenverzierung ihren Ausdruck findet. Eine solche Auffassung stimmt im allgemeinen mit den in der Fachliteratur herrschenden Anschauungen überein¹⁹. Beim Versuch, die hervorgehobenen Typen der Gesichturnen chronologisch festzulegen, stützten wir uns vorwiegend auf diejenigen Exemplare, die mittels Fibeln datiert sind. In der Gruppe richtig datierter Gesichturnen befinden sich vier Urnen des Typus A, deren Chronologie mittels Fibeln festgelegt ist: mittels der schlangenförmigen, des Typus Tlukomy und des Typus Certosa; weiterhin drei Urnen des Typus B, die mittels der Fibel des Typus Tlukomy und in zwei Fällen mittels Certosafibeln datiert sind, sowie drei Urnen des Typus C, die mit den Fibeln des Typus Kowalewice auftreten. Die genannten Fibeln geben folgende Hinweise zur Datierung der mit ihnen gleichzeitig erscheinenden Gesichturnen. Die schlangenförmige Fibel bestimmt für die mit ihr auftretende Urne des Typus A den chronologischen Rahmen, welcher zwischen dem Ausgang des VI. Jahrhunderts v. u. Z. oder dem Beginn des V. Jahrhunderts v. u. Z. und dem Anfang des IV. Jahrhunderts v. u. Z. liegt. Die drei Gesichturnen der Typen A und B, die mittels Fibeln des Typus Tlukomy datiert sind, wurden zwischen der ersten Hälfte des V. Jahrhunderts v. u. Z. und dem Ende des IV. Jahrhunderts v. u. Z. in die Erde gelegt. Die Certosafibeln bestimmen die Chronologie der mit ihnen aufgefundenen drei Urnen der Typen A und B für die Zeit zwischen dem Ende des V. Jahrhunderts v. u. Z. und dem III. Jahrhundert v. u. Z. Schliesslich wurden die drei Gesichturnen, die mittels der Kowalewice-Fibeln datiert sind, höchstwahrscheinlich in der Zeit zwischen dem Anfang des III. Jahrhunderts und der ersten Hälfte des II. Jahrhunderts v. u. Z. benutzt. Auf dieser Grundlage kann festgestellt werden, dass die Gesichturnen des Typus A die ältesten sind. Die entfernstliegende Grenze ihres Auftretens müsste auf dem Gebiet von Pommern ans Ende des VI. Jahrhunderts bzw. zu Beginn des V. Jahrhunderts v. u. Z. datiert werden. Sie wurden vorwiegend in der Phase D der Hallstattzeit gebraucht, obgleich auf den Gebieten ihres sekundären Auftretens mit der Überlebung gewisser Formen dieses Typus zumindest das ganze IV. Jahrhundert v. u. Z. hindurch gerechnet werden muss. Die Urnen des Typus B bildeten sich gewiss schon um die Mitte des V. Jahrhunderts v. u. Z. auf Grund einer gewissen Routine bei ihrer Herstellung heraus, wobei die Frische der Tradition verloren ging. Ihre nächstliegende Grenze dagegen fällt mit dem Entstehen des Typus C zusammen und muss in die erste Hälfte des III. Jahrhunderts v. u. Z. datiert werden.

Die degradierten Urnen des Typus C datieren wir auf Grund der mit ihnen aufgefundenen Kowalewice-Fibeln in die Zeit vom Anfang des III. Jahrhunderts bis zur Mitte des II. Jahrhunderts v. u. Z. Die Analyse einer grossen Anzahl von Gräber-Gruppen der pommerschen Kultur, die durch andere Überlieferungen nicht datiert sind, gestattete es, die obigen Feststellungen als absolut richtig anzusehen (Abb. 9, 10).

III

Die Sitte, die Überreste der Toten in Urnen mit Gesichtsabbildungen zu bestatten, ist in mehreren, territorial voneinander entlegenen Kulturkreisen nachweisbar. Ich halte die Anschauung für richtig, dass die Urform der Gesichtsurnen dieser Gräber-Gruppen die sogenannten etruskischen Kanopen gewesen sind⁶³. Unter dem Einfluss des etruskischen Bereichs wurde dieser Brauch in Mitteldeutschland, Skandinavien und Polen übernommen⁶⁶. Nach Ansicht vieler Forscher war das Gebiet Mitteldeutschlands beim Übertragungsprozess des erwähnten Brauches ein Bindeglied zwischen Italien und Pommern⁷⁴. In nachstehenden Erwägungen versuchte ich auf die Möglichkeit einer anderen Behandlung dieses interessanten Problems aufmerksam zu machen.

Die ältere Gruppe der Gesichtsurnen (Typus A) wird durch einige Einzelheiten des Baus und der Verzierung gekennzeichnet, die unmittelbar und ausschliesslich an die südeuropäischen Zentren anknüpfen (figurale Ornamentik; Händebild; Gefässuntersätze, auf welche die Gesichtsurnen gestellt wurden; hohe Deckel, die eine Kopfbedeckung imitieren sollten; der Brauch, die Urnen mit Gewändern und Waffen auszustatten). All diese Elemente treten besonders zahlreich in der älteren Gruppe der Gesichtsurnen des Gebietes von Pommern auf, fehlen dagegen in Mitteldeutschland und Skandinavien oder wurden dort vom Gebiete Polens her entliehen (z. B. die figuralen Ornamente aus Dänemark).

In der Hallstattzeit sind die Gebiete der Lausitzer Kultur reich an Einfuhr südlicher Herkunft. Das Gebiet von Mitteldeutschland dagegen ist arm an solch südlicher Import⁷⁷. Es scheint, dass der Handelsweg, der die bernsteinreichen Gebiete Jütlands mit Südeuropa verband und in der römischen Zeit grosse Bedeutung besass, in der frühen Eisenzeit wenig benutzt worden ist. In der Hallstattzeit C konzentrierte sich der Handel mit dem Süden auf die Gebiete der Lausitzer Kultur⁷⁸ und Sambien⁸⁴. In dieser Zeit waren die an der Mündung der Weichsel gelegenen Gebiete nicht unmittelbar in die von südeuropäischen Zentren inspirierte Handelspenetration miteinbegriffen⁸⁶. In der Hallstattzeit D dagegen, als es zur Verbreitung der Pommerschen Kultur auf dem Gebiet von Grosspolen und später Schlesien kam, wurde das pommersche Gebiet zur Zone, die in unmittelbaren Handelsverbindungen zum Süden Europas stand. Dies kommt in einem sichtbaren Anwachsen der Import in Pommern zum Ausdruck. In dieser Zeit wurden unter dem Einfluss südlicher Einwirkungen figurale Ornamente und Inkrustationen angenommen, die ebenfalls der Bevölkerung der Lausitzer Kultur bekannt gewesen sind⁹¹; wahrscheinlich verbreitete sich auch der Sonnenkult. Das Anwachsen der südlichen Einflüsse in der Pommerschen Kultur fällt deutlich in die Zeit, als deren Bevölkerung den Brauch, Gesichtsurnen anzuwenden, annahm. Da sowohl die Import als auch bestimmte Elemente der Verzierungskunst wie auch bestimmte religiöse Momente (Sonnenkult, figurale Szenen) in Pommern über die Gebiete von Schlesien und Grosspolen aufgenommen wurden¹⁰⁰, haben wir keinen Grund, einen anderen Weg zu suchen, auf dem der Brauch, an der Ostsee Gesichtsurnen anzuwenden, eingeführt wurde. Es muss hervorgehoben werden, dass Beweise fehlen, die

von einer so starken Einwirkung des mitteldeutschen Bereichs auf die Pommersche Kultur zeugen, welche eine Veränderung auf dem gewöhnlich stark kultivierten Gebiet des religiösen Glaubens herbeiführen können hätte. Ausserdem unterscheiden sich die Gesichtsurnen aus dem Gebiete des Harzes ein wenig von den pommerschen. Es scheint also, dass der von Italien nach Pommern übertragene Brauch, Gesichtsurnen anzuwenden, nicht unbedingt über Mitteleutschland stattgefunden haben musste¹⁰¹.

Übersetzt von Gerard Kozierek

* Die Nachweise zu den Anmerkungen beziehen sich auf den polnischen Text.

